

POGODA
Dzisiaj słonecznie, parno i gorąco z temperaturą najwyższą 100 F (37.8 C).
Jutro podobnie z możliwością burz.
Wschód słońca o godz. 5: 16 rano, zachód o godz. 8: 26 wieczorem.

Dziennik Związkowy

I DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 119 Rok (Vol.) LXXXI

CHICAGO, IL, Wtorek, 21 Czerwca (June 21), 1988

Telefon wszystkich biur 286-0141. **35¢**

KALENDARZYK
Dzisiaj wtorek, 21 czerwca
— Alojzego, Alicji.
Jutro środa, 22 czerwca —
Paulina, Tomasza.
Pojutrze czwartek, 23 czerwca —
Wandy, Zenona.

WSPÓLNA WALKA Z NARKOMANIĄ

Namphy Ogłosił Się Prezydentem

W Dzisiejszym Numerze Znajdziecie:

- * Dobrze spełniony obowiązek (str. 4)
- * Inż. Michalik pisze o maszynach do pisania (str. 2)
- * Z uroczystości 90-lecia Związku Polek w Ameryce (str. 3)
- * "Nowe" myślenie Moskwie? (str. 4)
- * Ostrożnie ze słońcem — w Dziale Kobiet (str. 5)
- * Solidarność polsko-czechosłowacka proponuje... (str. 4)
- * Komunikaty organizacyjne (str. 3)

Sąd Najwyższy Zdecydował

Washington (UPI) — Sąd Najwyższy podjął w poniedziałek decyzję przyznającą Kościołowi katolickiemu zwycięstwo w jego walce ze zwolennikami przerwania ciąży.

Ośmiu sędziów przy jednym głosie przeciwnym obalilo decyzję sądu niższej instancji nakazującą władzom kościelnym przekazanie urzędowi podatkowemu wszelkich dokumentów dotyczących finansowej działalności. Kościół miał być później opodatkowany, gdyż angażuje się w działalność popierającą przerwania ciąży.

W myśl prawa federalnego wszelkie grupy religijne oraz charytatywne mogą być zwolnione od płacenia podatków, ale pod warunkiem nie angażowania się w działalność polityczną.

Sprawa została wniesiona przed sądem federalnym w Nowym Jorku w roku 1980. Dziewięć organizacji walczących o zalegalizowanie ciąży oskarżyło rząd, US Catholic Conference oraz National Conference of Catholic Bishops o interweniowanie na korzyść ludzi sprzeciwiających się przerwaniu ciąży.

Sąd zdecydował, iż tego typu działalność ma wymiar polityczny, dlatego też Kościół traci prawo do zwolnień od podatków. Jednocześnie nie nakazano przekazania dokumentów dotyczących stanowiska biskupów na temat kwestii przerwania ciąży, kontaktów przedstawicieli Kościoła z kandydatami na prezydenta oraz dokumentów finansowych władz kościelnych. W wypadku nie spełnienia tego nakazu władze kościelne zobowiązane zostały do płacenia grzywny w wysokości \$100 tys. dziennie. Płacenie kary zostało wstrzymane do momentu rozpatrzenia odwołania.

Sąd Najwyższy obecnie wydany wyrok obalił przekazując sprawę do ponownego rozpatrzenia dla sądu apelacyjnego, który zadecyduje, czy, sąd federalny posiada jurysdykcję dla rozpatrzenia tego przypadku. Jeśli nie, wówczas automatycznie racja przynależna zostanie Kościołowi katolickiemu.

Również w poniedziałek Sąd Najwyższy rozpatrywał sprawę — dotyczącą członkostwa kobiet i osób należących do mniejszości narodowych w klubach, do których do tej pory należeli tylko i wyłącznie mężczyźni.

Sąd zdecydował, iż wszelkiego rodzaju kluby mają prawo nie przyjmować do swego grona ludzi o odmiennych poglądach niż w klubie wymagane, lecz nie mogą odmówić członkostwa tylko na podstawie płci, rasy czy innych "diskryminacyjnych kryteriów".

Prez. Manigat w Republice Dominikańskiej

"Prawda" Wini Częściowo USA Za Wypadki Na Haiti

Port-au-Prince, Haiti (UPI) — Dzień po zamachu na prez. Leslie Manigata na ulicach Port-au-Prince panuje spokój choć gdzieś niegdyś słychać odgłosy strzałów. Po ulicach krążą oddziały żołnierzy. Strzały wydają się być jedynie taktiką obliczoną na zastraszenie mieszkańców, by nie próbowali przeciwstawiać się woli nowego przywódcy.

Ludność wydaje się z kolei tak obojętna na zmiany wśród najwyższych władz, że nie przywiązuje żadnej wagi do wzmrożonej obecności żołnierzy na ulicach.

W kilka godzin po zmuszeniu prez. Manigata do wyjazdu, gen. Namphy ogłosił się prezydentem, rozwiązał obie izby ustawodawcze i powołał 12-osobowy gabinet, kończąc w ten sposób 5-miesięczne cywilne rządy.

Gen. Namphy przeprowadził zamach w trzy dni od chwili gdy Manigat zwołał go ze stanowiska szefa sił zbrojnych. Z doniesień wynika, że Namphy podjął decyzję o przeniesieniu pułkownika Jeana-Claude'a Paula o którym krążyły pogłoski, iż sformował z Manigatem niebezpieczne dla generała przymierze. Co wydaje się dziwne, pułk. Paul (któremu zresztą grozi oskarżenie władz USA o handel narkotykami) znalazł się o boku Namphy'ego w czasie poniedziałkowej ceremonii zaprzysiężenia go na prezydenta w Pałacu Narodowym.

Przed zamachem oddziały Paula otoczyły dom gen. Namphy, który (Ciąg dalszy na str.6)

Partyzanci Powołali Tymczasowy Rząd

Peshawar, Pakistan (Reuters) — Jedną z głównych afgańskich koalicji ruchu oporu wyznaczyła tymczasowy rząd, który ma objąć władzę po usunięciu prosovietckiego rządu prez. Nadżibullaha.

Prezydentem został wykształcony w USA inżynier, Ahmad Shah. Stagnął on na czele 14-osobowego gabinetu, złożonego z dwóch wiceprezydentów i 12 ministrów.

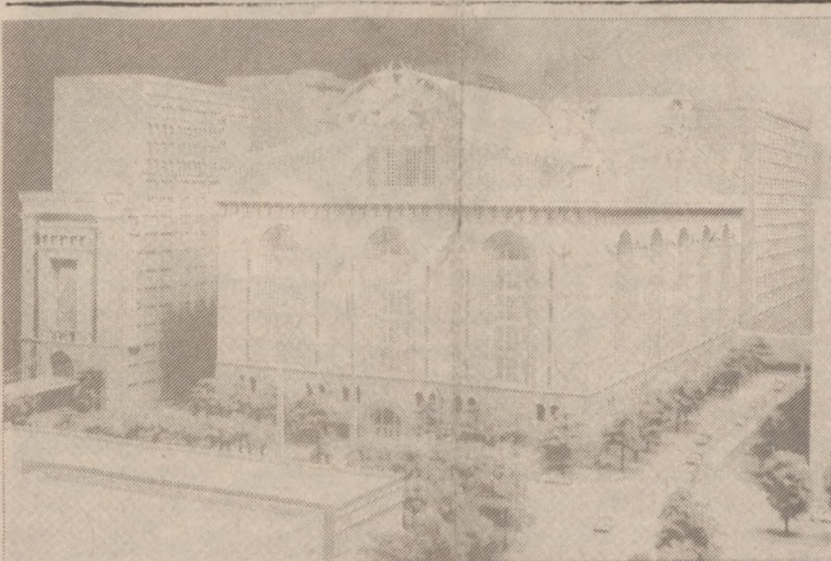
Przywódcą koalicji, Syed Ajmad Gailani informuje, iż wkrótce wśród partyzantów i uchodźców afgańskich w Pakistanie, zostanie przeprowadzone głosowanie na członków zgromadzenia narodowego, które z kolei ma wyrazić wotum zaufania dla tymczasowego rządu.

Gailani wezwał oddziały zbrojne koalicji do nie atakowania wycofujących się wojsk sowieckich, argumentując, iż może to zahamować cały proces.

Jego radykalny poprzednik, Gulbuddin Hekmatyar zachęcał do ataków na sowieckich żołnierzy.

Popierani przez USA partyzanci odrzucili apele Nadżibullaha o stworzenie wspólnego, koalicyjnego rządu z jego Ludową Partią Demokratyczną, uważaną za ugrupowanie komunistyczne.

7-partyjna koalicja partyzantów wkrótce wyznaczy w Afganistanie siedzibę tymczasowego rządu, który pozostanie tam aż przeniesienia się do Kabulu po obaleniu Nadżibullaha. Dotychczas koalicja nie zwróciła się do zaprzysiężonych państw z prośbą o uznanie nowo wyłonionych, tymczasowych władz.



CHICAGO — Komisja sędziowska ogłosiła wczoraj swoją decyzję odnośnie wyboru projektu architektonicznego przyszłego budynku miejskiej Biblioteki Publicznej. Zdecydowano, że najlepszy projekt przedłożył Thomas Beeby. Na zdjęciu rysunek architektoniczny przyszłego gmachu.

Upały i Susza Nadal Dokuczają

(ST, UPI) — Poniedziałek był najdłuższym dniem w roku. Jednocześnie w Chicago, a także w innych rejonach kraju, zanotowano rekordowo wysokie temperatury. Oficjalnie w naszym mieście rekord padł o godz. 4:30 po poł. — stacja meteorologiczna na lotnisku O'Hare zarejestrowała 104 stopni F. Tylko raz w historii — 24 lipca 1934 r. — było w Chicago cieplej, bo 105 stopni F.

Upalna pogoda sprawiła wiele kłopotów lokalnym służbom transportowym. W kolejkach podmiejskich nie działały urządzenia klimatyzacyjne. Na autostradzie I-57, w okolicach ulicy 103-ej dwa pasma drogi szybkiego ruchu były zamknięte dla pojazdów. Utrzymująca się wysoka temperatura spowodowała uszkodzenie nawierzchni I-57.

W chicagowskich szkołach pełną parą pracowali "klimatyzatory Pana Boga": otwarte okna.

Pod wieczór w niektórych rejonach miasta i na przedmieściach spadł deszcz. Temperatura na kilka chwil obniżyła się. O godz. 7-ej wiecz. na O'Hare odnotowano 0.22 cala deszczu. Oznacza to jednocześnie, że czerwiec bież. roku nie będzie najbardziej "suchym" miesiącem w historii — w 1922 r. spadło w Chicago w czerwcu tylko 0.12 cala deszczu.

Najobfitsze deszcze padały wczoraj w Lansing — 0.75 cala, a w kilku

Policja Na Pomoc Olimpijczykom

Tokio, (Reuters) — Władze w Tokio poinformowały, że siły policyjne tego kraju intensywnie przygotowują się do wielkiej operacji zapewniającej bezpieczny pobyt i trening sportowców zagranicznych, którzy w Japonii będą się przygotowywać do tegorocznej letniej olimpiady w Seulu. Igrzyska "Seul '88" rozpoczną się 17 września.

Jeden z dyrektorów japońskiej Narodowej Agencji Policyjnej NAP oświadczył, że policja będzie czuwała nad bezpieczeństwem przebiegiem treningów lekkoatletów, ich transportem a także zapewni ochronę w miejscu zamieszkania olimpijczyków. Z przyczyn bezpieczeństwa NAP nie podała ilu sportowców i z jakich krajów będzie przygotowywało się na wyspach japońskich do startu w Korei Południowej.

Prasa tokijska zakomunikowała za Japońską Amatorską Federacją Lekkiej Atletyki, że wielu z granicznych sportowców wybrało "Kraj wschodzącego słońca" na obóz przygotowawczy ze względu na podobieństwo klimatyczne do Korei Południowej i doskonałą bazę treningową.

Zwłoki Bartoka Powrócą Na Węgry

Nowy Jork (CST) — W przyszłym miesiącu zwłoki kompozytora Beli Bartoka powrócą na rodzinne Węgry.

Węgierski konsul Gyorgy Banlaki poinformował, iż taką decyzję podjęło dwóch synów kompozytora, którzy w ten sposób realizują wolę ojca pragnącego zawsze powrócić do ojczyzny.

W najbliższą środę doczesne szczątki węgierskiego kompozytora opuszczą cmentarz w Hartsdale w stanie Nowy Jork, by spocząć na cmentarzu w Budapeszcie. Węgierskie władze zaplanowały uroczysty pogrzeb Bartoka na 7 lipca.

Bela Bartok zmarł w Nowym Jorku w 1945 roku.

Nadzieje Żydów Przed Wizytą Papieża

Wiedeń (Reuters) — W programie pobytu Papieża, Jana Pawła II w Austrii przewidziano 40-minutowe spotkanie z przywódcami tamtejszej społeczności żydowskiej.

Paul Grosz, prezes federacji stowarzyszeń żydowskich nosi się z zamiarem, wysunięcia kilku żądań przede wszystkim obliczonych na położenie kresu antysemityzmowi wśród Austriaków. Z badań Instytutu Historii Współczesnej przy Uniwersytecie Wiedeńskim wynika, że przynajmniej 70 procent ludności ciągle żywi nieufność wobec ludzi pochodzenia żydowskiego. Antysemickie sentymenty są szczególnie żywe wśród starszej generacji wychowanej na "modlitwach potępiających żydowską perfidię" — mówi kierownik instytutu, prof. Erika Weinzierl.

Podczas spotkania z Papieżem, austriaccy Żydzi zwrócą się oficjalnie potwierdzenie faktu, iż w okresie nazistowskiego ludobójstwa najbardziej ucierpiała ludność żydowska. Chcą, by Papież zadeklarował, iż Żydzi nigdy nie mordowali chrześcijańskich dzieci do swych religijnych rytuałów. Paul Grosz twierdzi, że w Austrii ciągle są księża i parafie przekonane, że morderstwa takie rzeczywiście miały miejsce w przeszłości, co świadczy o niezwykle głęboko zakorzenionym antysemityzmie w katolickiej Austrii.

Tamtejsi Żydzi, choć sami nie wszczynali tej akcji, przyłączyli się do potępienia przejęcia przez Ojca Świętego Kurta Waldheima, 3 miesiąc od czasu, gdy Stany Zjednoczone wydały mu zakaz wjazdu na swój teren za rolę jaką odegrał jako oficer niemieckiej armii na Bałkanach. Burza jaka nastąpiła wówczas sprawiła, że większość Austriaków jest już zmęczona tym tematem i niechętnie wdaje się w rozmowy o Waldheimie. To z kolei niepokoi Żydów, którzy obawiają się, że sprawa znów nie będzie wyjaśniona i nie dojdzie do pogodzenia katolików z semitami.

Grosz nosi się z zamiarem wykorzystania spotkania z Janem Pawłem II do wywarcia nacisku na uznanie przez Watykan państwa izraelskiego i podkreślenia roli Kościoła katolickiego jaką może odegrać w utrzymaniu pamięci o cierpieniach Żydów w okresie II wojny światowej.

Ojciec Święty udaje się z wizytą do Austrii w czwartek. Spędzi tam pięć dni. Na lotnisku zostanie powitany przez prez. Kurta Waldheima. Ich spotkanie będzie miało czysto protokolarny charakter.

Kolejna Ucieczka

Hanover, Niemcy Zachodnie (Reuters) — Żołnierz wschodniemiecki po pobiciu swego kolegi uciekł na Zachód, — przechodząc przez mur graniczny w Dolnej Saksonii

Zadaniem Krajów Rozwiniętych

W Toronto Wezwano Do Likwidacji Podziałów w Europie

Toronto (UPI,CT) — Na spotkaniu w Toronto przywódcy krajów uprzemysłowionych zdecydowanie poparli amerykański plan utworzenia międzynarodowych sił do zwalczania handlu narkotykami.

Podczas szczytu ekonomicznego państw uprzemysłowionych, który zgromadził w Toronto przywódców Stanów Zjednoczonych, Japonii, Niemiec Zach., Wlk. Brytanii, Francji, Włoch i Kanady wystosowano oficjalny komunikat zawierający propozycję zakończenia podziałów ekonomicznych w Europie.

Trzystronicowy dokument znacznie różnił się od politycznych oświadczeń wystosowanych podczas poprzednich konferencji na szczycie. W części dotyczącej Związku Sowieckiego tym razem użyto znacznie łagodniejszego języka, a przywódcy krajów rozwiniętych pochwalili prezydenta Reagana i sowieckiego lidera Michaiła Gorbaczowa za postępowanie w rokowaniach o ograniczeniu broni nuklearnej.

Podczas szczytów ekonomicznych państw uprzemysłowionych zwycięstwo wydaje się oświadczenie traktujące o kwestiach politycznych. Jednak przedstawiciele ame-

(Ciąg dalszy na str.6)

Polscy Biskupi Apelują Do Jaruzelskiego

Warszawa. (CT) — Polscy biskupi ostrzegli komunistyczne władze przed niebezpieczeństwem jakie niesie apatia i brak udziału społeczeństwa w życiu politycznym, czego dowodem jest niska frekwencja w niedzielnych wyborach do rad narodowych.

Krajowa Konferencja Biskupów w ostrym oświadczeniu wydanym po 2-dniowej sesji w Białymstoku zwróciła się do gen. Jaruzelskiego z apelem o legalizację związkowego pluralizmu i zezwolenie obywatelom na tworzenie stowarzyszeń wolnych od rządowej interwencji.

Biskupi jako przykład odmowy udziału w życiu politycznym państwa przytoczyli ostatnie rozruchy robotnicze. "Brak dostępu i wpływu na sprawy krajowe odczuwa szczególnie silnie młoda generacja robotników i studentów, czego wyrazem były kwietniowe i majowe wystąpienia.

Ich przyczyny leżą głównie w ciągle pogłębiającym się zubożeniu społeczeństwa spowodowanym rosnącymi kosztami utrzymania. Trudności są wzmacniane brakiem wiary w efektywność reform, ponieważ dotychczas głośno zapowiedziane zmiany w sferze ekonomicznej, społecznej i politycznej nie spotkały się z równie energiczną akcją."

Tymczasem władze określają niedzielne wybory jako ważny krok na drodze do "socjalistycznej demokracji". Frazes ten stał się podstawą do dowcipów opozycji. Oto przykład: "Jaka jest różnica między demokracją a socjalistyczną demokracją? Odpowiedź: Taka sama jak między kaftanem a kaftanem bez pieczęci lub między krzesłem a krzesłem elektrycznym."

Wybory do rad narodowych rzecznik "Solidarności" — Janusz Onyszkiewicz określił krótko jako "brak politycznego wydarzenia" i dodał: "Ludzie wiedzieli, że nie istniał żaden wybór. Społeczeństwo przestało głosować za pozorami zmian."

Z Technika i Nauką, Na Ty...

Dr inż. Andrzej Michalik
P.O. Box 41-594, Chicago, IL 60641



Maszyny Do Pisania

Studiując sławetne zakupy licencji przez samowładców Polski w latach 70-tych można zadziwić się jak szybko te "nowoczesne" urządzenia, które zaczynały produkować polskie fabryki, stawały się sprzętem przestarzałym na rynkach światowych.

Kupiono m.in. licencję na gramofon, gdy Philips w swoich laboratoriach przygotowywał Compact Disc, a od szwedzkiej firmy Facit zakupiono technologię arytmometru na korbę. Arytmometry te były w 1981 r. główną, a często, jedyną ozdobą pustych półek sklepowych, gdyż elektroniczne kalkulatory rozdawano już za granicą jako upominki na wielu stoiskach wystawowych.

Równie znamiennym zakupem licencyjnym była wówczas technologia tradycyjnej maszyny do pisania, co, jak można się domyślać, wskazywało na szybką i zupełną zmianę technologii światowej i w tej dziedzinie.

Pomysł maszyny do pisania nie jest nowy, gdyż sięga początków XVIII w. Rozpowszechnienie tego sprzętu i ujednolicenia konstrukcji nastąpiło dopiero w naszym stuleciu. Maszyny, dzięki którym korespondencja stawała się przejrzysta i czytelna, upowszechniły się również w domach. Może nie wszędzie, gdyż w Rumunii do dzisiaj posiadanie "nielegalnej" maszyny do pisania jest przestępstwem równym posiadaniu broni.

Na maszynach do pisania wyrosły i umocniły się obecnie potęgi komputerowe, jak amerykański IBM i włoski Olivetti. Przez długi czas maszyny ulegały tylko niewielkim przeobrażeniom. Nawet wprowadzanie napędu elektrycznego niewiele zmieniło w mechanicznym gąszczu klawiszy, dźwignek i czcionek.

Pierwszym znaczącym sukcesem był Selectric IBM, który podbił światowy rynek w latach 60-tych. Po raz pierwszy czcionki w maszynie zajęły mniej miejsca niż pozostałe elementy. Wszystkie 88 znaków umieszczono na niewielkiej główce, przypominającej piłkę golfową. Drukowanie polega na obrocie główki, odpowiednim pochyleniu i uderzeniu przez taśmę w papier. W ciągu kilku sekund można główkę zmienić i korzystać z innego alfabetu albo innego kroju czcionek.

Dla nas, piszących po polsku, to mające już ćwierć wieku opracowanie IBM ma tę zaletę, że w czasie gdy Polska była jeszcze rynkiem atrakcyjnym dla handlowców, opracowano kilka główek z polskim alfabetem.

Rewolucyjną zmianą wprowadzoną w Selectric IBM było zatrzymanie walka z papierem, a wprowadzenie ruchu główki drukującej. Rozwiązanie to, powszechne we współczesnych maszynach ma tę zaletę, że maszyna swoim walkiem nie "rozpycha się" po biurku.

Podstawową wadą, która spowodowała wycofanie "golfball" z produkcji była hałaśliwość podobna jak w dawnych, tradycyjnych maszynach. Głównym konkurentem stała się "stokrotka" — daisy wheel, czyli małe plastikowe kółko z kilkudziesięcioma ramionami (jak płatki stokrotki) na końcu których wymodelowano czcionki. Zmiana czcionek i alfabetu może więc być równie łatwa, a dzięki lekkości konstrukcji "stokrotki" uzyskano znacznie cichszą pracę.

Obydwie opisane konstrukcje mogły mieć sens tylko wówczas gdy zastosowano napęd elektryczny. Uzyskanie precyzyjnego ustawienia obracających się czcionek było nie do pomyślenia drogą mechanicznego nacisku palca na klawisz. Maszyny do pisania przywiązano więc kablem do miejsca gdzie dostępna jest sieć elektryczna. Na szczęście miejsc takich nie brakuje — nawet na campingach.

Równolegle z unowocześnieniem konstrukcji zaczęto stosować nowe wynalazki, które poprawiły wygląd pisma maszynowego. Zamiast płóciennych taśm nasączonych farbą zastosowano taśmę plastikową pokrytą cienką warstwą czarnej emulsji. Czcionka poprzez uderzenie odcina i przykleja na papierze czarny kontur litery. Dodatkową atrakcją jest

możliwość prawie niewidocznej korekty. Uderzenie w przyklejoną literę tą samą czcionką poprzez taśmę pokrytą klejem powoduje zerwanie litery z papieru i można w to samo miejsce wydrukować poprawny znak.

Taśmy takie używane dzisiaj powszechnie w modelach wielu firm są jednak jednorazowe, co podnosi koszt napisanej strony o kilkanaście centów.

Konstrukcje, o których wspominałem, są tylko początkiem rewolucji, jaka dokonała się w wyposażeniu dzisiejszych biur i instytucji. Powszechne dziś komputery osobiste mogą wydawać przetworzone informacje znacznie szybciej niż mogły nadążyć maszyny dostosowane do szybkości pisania maszynistek. Proste drukarki komputerowe drukują kilkadziesiąt, a nawet kilkaset znaków na sekundę.

Poszukując nowych rozwiązań odstąpiono od wyszukiwania czcionek z kształtami liter a postanowiono kontury liter kształtować w trakcie pisania. Opracowano tzw. główkę mozaikową, w której jest rząd szpileczek wysuwanych elektromagnesami i odciskających przez taśmę na papierze małe kropeczki. O tym, kiedy i jak kropeczki te rozmieszczać w czasie płynnego przesuwania się główki wzdłuż pisanej liniiki — decyduje układ scalony, tzw. generator znaków.

Uderzenia a właściwie dociskania szpileczek do papieru następują tak szybko, że maszyna o takiej konstrukcji nie wydaje charakterystycznego stukotu, a tylko cichsze szumi. Są jeszcze cichsze rozwiązania drukarek mozaikowych, np. termiczne, w których końce szpileczek są spoinami dwóch drutów momentalnie rozgrzewających się, gdy potrzeba i pozostawiających ślad na termoczułym papierze (lub roztopiających i osadzających na zwykłym papierze emulsję taśmy plastikowej).

Ciekawym rozwiązaniem jest "wypływanie" z dyszy i osadzanie na papierze mikroskopijnych kropelek atramentu. Podobną zasadę stosuje się przy nadrukowywaniu znaków na niekształtnych przedmiotach np. na owcach lub butelkach.

Powracając jednak do maszyn biurowych, wypada wspomnieć ciekawym choć niepopularnym rozwiązaniu Panasonic Penwriter. Litery w tej maszynie pisanie są kolorowymi długopisami, podobnie jak pisze się ręcznie. Sterowana elektronicznie główka porusza się wzdłuż liniiki, dociska i podnosi długopis, gdy jednocześnie następuje w górę i w dół ruch walka z nałożonym papierem. Do maszyny tej wbudowane są programy sporządzania różnego typu wykresów.

Rzeczywiście maszyny do pisania trwale związały się z komputerami, przepisując pamiętane w komputerze teksty wstawiając tylko odpowiednie daty i nazwiska i adresy. Duża część nowych modeli ma komputer "w sobie" zaprogramowany nie tylko do pamiętania tekstów i adresów, lecz również zwracający uwagę piszącego na popelnienie błędów ortograficznych. Programy te nazywane "Wordprocessor", wymagają jednak oddzielnego omówienia.

Główny nurt rozwoju współczesnych maszyn do pisania ominął jednak Polskę i polski alfabet. Spotykamy generatory znaków zawierające alfabety greckie, niemieckie i duńskie, lecz poza wspomnianą główką IBM nie znalazłem współczesnej maszyny piszącej "i" i "a". Dlatego spoglądając ukradkiem na komputer z programem "wordprocessor", ocygodniowie felietony muszę pisać na staromodnym choć "licencyjnym" Łuczniku.

Ciekawostki

59% dorosłych Amerykanów tj. 105 milionów ludzi ma nadwagę.

* * *

Żona Lwa Tolstoja przepisywała ręcznie 7 razy manuskrypt jego powieści "Wojna i pokój".

☆☆☆

Litera T jest drugą najczęściej używaną literą w książkach, czasopiśmie i innych wydawnictwach w Wielkiej Brytanii.



ALPENA — Ta kwoka z farmy w Alpena w stanie Michigan nigdy nie złożyła ani jednego jajka, lecz okazała się troskliwą matką dla siedmiorga szczeniaków, które psia matka zostawiła na pastwę losu. (UPI)

Natalia Kukulska

Cudowne Dziecko Polskiej Piosenki

Natalia Kukulska jest najmłodszą polską piosenkarką i jedną z najmłodszych piosenkarek na świecie. Po raz pierwszy szerokiej publiczności pokazała się w TV polskiej wraz z mamą (Anną Jantar), mając zaledwie trzy lata.

Prawdziwy debiut piosenkarski Natalii nastąpił jednak w telewizyjnym programie autorskim ojca, Jarosława Kukulskiego w 1983 roku, kiedy to Natalia zaśpiewała

piosenkę "Co powie tata?" Piosenką, którą swym głosem i dziecięcym wdziękiem podbiła serca prawie wszystkich polskich dzieci, a także i dorosłych.

Domagano się następnych piosenek Natalii. W efekcie czego powstał mały albumik wydany przez Polskie Nagrania, m.in. z takimi utworami jak "Puszek Okruszek", "Bał moich lalek", a także LP "Anna-Natalia", nagrany dla zagranicznej firmy płytowej "Savior". Za płytę długogrającą "Natalia", młoda piosenkarka otrzymała "Złotą Płytę" (łączny nakład płyt i kaset ponad 700 tys. egzemplarzy — rekord w historii polskiej fonografii).

Natalia jest laureatką wielu radiowych i telewizyjnych list przebojów. Piosenki z jej repertuaru znają wszystkie polskie dzieci. Ostatnio mała piosenkarka nagrała kolejną płytę długogrającą zat. "Bajki Nataliki," a w nagraniu tej płyty wzięli udział również tak wybitni aktorzy scen polskich jak: Irena Kwiatkowska, Anna Seniuk, Jan Kobuszewski, Krzysztof Kolberger i Janusz Gajos. Płyta już jest "Złotą" — choć dopiero niedawno temu ukazała się w sprzedaży.

Pomimo odnoszonych sukcesów, na codzień Natalia jest naturalna, zwykła, ale zawsze uśmiechnięta dziewczynką, która uczęszcza równolegle do dwóch szkół — podstawowej i muzycznej i nie bardzo potrafi porazić siebie jeszcze z balstem sławy, która spadła na nią tak niespodziewanie.

Natalia wystąpi w Chicago wraz z Ireną Jarocką, Moniką Borys i Januszem Rewińskim w ten piątek, 24-go czerwca, w Domu Podhalan oraz w sobotę i niedzielę, 25 i 26 czerwca, w Lane Tech Auditorium. (artykuł ogłoszeniowy)

AMERICAN WOMENS MEDICAL CENTER

Doświadczony Specjalista
GINEKOLOG
Oraz Asystentki
MÓWIĄ PO POLSKU

■ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE

- Próby ciąży
- Lokalne i dożylnie znieczulenie
- Nowoczesne leczenie nadżerek
- Troskliwa opieka

2744 N. WESTERN AVE., Chicago 772-7726

2474 Dempster, Des Plaines 296-9330

Od poniedziałku do soboty
8 rano-5 po południu

Sigrid Undset

Krystyna Córka Lavransa

Tom III **KRZYŻ**

193

Erlend kochał dzieci, które miał z Eliną córką Orma, to widziała i czuła. Ale kiedy przynosiła Naakkvego i chciała go złożyć w jego ramionach, kręcił nosem i pytał, co ma począć z tym malcem, który pod spodem i z wierzchu jest mokry. Przez długie lata Erlend niechętnie spoglądał na swego najstarszego ślubnego syna, nie mógł zapomnieć, że Naakkve przyszedł za wcześnie na świat, chociaż chłopak był takim pięknym, miłym i obiecującym dzieckiem, że każdy ojciec musiałby się cieszyć takim potomkiem.

A Naakkve od samego początku, od maleńkości, kochał tak bardzo swego ojca, aż dziw brał. Jak słońce jaśniała jego mała śliczna twarzyczka, kiedy ojciec brał go na chwilę na kolana i przemawiał do niego albo kiedy mógł trzymać ojca za rękę, gdy szli przez dziedziniec. Naakkve niestrudzenie starał się pozyskać łaskę ojca wtedy, kiedy Erlend kochał innych swoich synów bardziej niż jego. Dopóki chłopcy byli mali, ulubieńcem ojca był Björgulf; Erlend zabierał wówczas nieraz synków do zbrojowni — przechowywano tam wszystką broń, której nie używano codziennie na dworze. I gdy ojciec rozmawiał i żartował z Björgulfem, Naakkve siedział cichutko na skrzyni i spał z uciechy, że wolno mu przebywać wraz z nimi.

Ale z biegiem lat, w miarę jak pogarszał się wzrok Björgulfa i gdy nie mógł on jak inni synowie wyjeżdżać z ojcem, i stawał się milczący i zamknięty w sobie, nastąpiła zmiana. Teraz Erlend zdawał się jakby onieśmieszony wobec tego syna. I Krystyna zadawała sobie nieraz pytanie, czy Björgulf w głębi serca nie czuje żalu do ojca za to, iż zaprzepacił ich dobrobyt i własnym upadkiem zniszczył także przyszłość synów, a również, czy Erlend o tym wie albo to przeczuwa. Bądź co bądź, ze wszystkich synów Erlenda, jeden Björgulf zdawał się nie patrzeć na niego ze ślepą miłością i bezgraniczną dumą dlatego, że go zowie swoim ojcem.

Pewnego dnia dwaj młodszy synowie zauważyli, że ojciec czyta rano psalterz i pości tylko o suchym chlebie i wodzie. Pytali, czemu to czyni — przecież nie ma postu. Erlend odparł, że robi to z powodu swych grzechów. Krystyna wiedziała, że owe dni postne stanowiły część pokuty nałożonej na Erlenda za jego cudzołóstwo z Sunniva córką Olafa i że w każdym razie najstarsi synowie również o tym wiedzą. Zdawało się, że Naakkve i Gaute nie myślą o tym więcej, ale w tej chwili wzrok Krystyny padł na Björgulfa; chłopak grzebał, nie do widząc, w swej misce i uśmiechał się. Tak czasami uśmiechał się Gunnulf, kiedy Erlend się przechwalał. Zabołało to matkę.

Teraz ojciec pragnął mieć ustawicznie Naakkvego przy sobie. Chłopiec zaś całą duszą oddany był ojcu. Naakkve służył Erlendowi niby młody giermek swemu panu i księciu; zawsze sam oporządzał ojcowskiego konia, czyścił uprzęż i broń, przypinał ojcu ostrogi i przynosił kapelusz i okrycie, kiedy Erlend miał zamiar wyjechać. Napelniał kubek ojca i krajał mu przy stole mięso, siedział bowiem tuż obok niego, po jego prawej ręce. Erlend żartował wprawdzie nieco z kurtuazji i dwornych manier chłopca, ale dogadzało mu to i coraz bardziej przyciągało do siebie Naakkvego.

Krystyna wiedziała, że Erlend zupełnie zapomniał, jak bardzo musiała swego czasu walczyć i prosić o trochę ojcowskiej miłości dla tego właśnie dziecka. Naakkve zaś zdawał się zupełnie nie pamiętać czasów, kiedy jeszcze jako małe dziecko przychodził u niej szukać pociechy w każdym smutku i rady we wszystkich trudnościach. Był zawsze dla matki kochającym synem i został nim poniekąd nadal, ale czuła, że z latami oddala się coraz bardziej od niej i wszystkiego, co jej dotyczyło. Naakkve nie miał zupełnie zrozumienia dla gnębionych ją zgryzot. Wprawdzie ilekroć powierzyła mu jakąś robotę, nigdy się od niej nie wymawiał, ale był dziwnie niezaradny i niezgrabny w każdej gospodarskiej pracy, wykonywał ją opieszale i bez upodobania, bardzo powolnie. Matka uważała, że Naakkve jest pod wielu względami podobny do zmarłego przyrodniego brata Orma, zewnętrznie także go przypominał. Lecz Naakkve był silny i zdrowy, zręczny w tańcu i we wszelkich ćwiczeniach, celny łucznik, nieźle też władający inną bronią, świetny jeździec i doskonały narciarz. Krystyna rozmawiała pewnego razu o nim z Ulfem, jego opiekunem. Ulf powiedział:

— Nikt doprawdy nie stracił tyle, co ten, chłopak, wskutek głupoty Erlenda. W całej bowiem Norwegii nie ma dziś drugiego młodzieńca, który by się bardziej nadawał na rycerza i pana niż Naakkve.

Matka jednak wiedziała, że Naakkve nigdy nie myślał o tym, jaką wspinała przyszłość ojciec mu zniszczył.

W owym czasie panowało znowu wielkie wzburzenie w Norwegii; różne pogłoski krążyły po dolinach, niektóre wiarygodne, inne zupełnie nieprawdopodobne. Wielmoże z południa i zachodu państwa oraz w Oplandii byli niezadowoleni z rządów króla Magnusa — opowiadano nawet, iż całkiem właśnie groziła, że chwycą za broń, skrzykną naród i zmuszą pana Magnusa syna Eirika, aby rządził według ich myśli i woli, w przeciwnym bowiem razie obwołają królem jego cioteczne go brata, młodego Jona syna Haftora ze Sudrheim, którego matka, pani Agnes, była córką świętej pamięci króla Haakona Haalegga. O samym Jonie niewiele wiadano, natomiast jego brat Sigurd miał rzekomo stać na czele spisku, do którego należał także Bjarne, młody syn Erlinga.

Maria Loryś

Z Uroczystości 90-Lecia Związku Polek w Ameryce

Po długich przygotowaniach nad- szedł uroczysty dzień 22 maja, który dla ZPWa jest dniem powstania na- szej organizacji, a w tym roku 90 rokiem istnienia.

Gdy zastanowimy się ile to już lat istnieje nasza organizacja—napa- wa nas to satysfakcja i dumą, że przetrwałyśmy tyle lat, wprowa- dzając jedynie w oparciu o konsty- tucję małe zmiany. Jest to dowód żywotności i potrzeby istnienia ta- kiej organizacji jaką jest ZPWa.

O wierności i przywiązaniu do organizacji członkiń świadczyła ich liczba przybyła z różnych, nawet odległych stanów. Był to dowód, że sprawy związane z życiem orga- nizacji są im bliskie i drogie.

Dziękczynna Msza Św.

W piękny, słoneczny dzień, 22 ma- ja br. o 1:30 po poł., wyruszył pochód z siedziby ZPWa do kościoła św. Pawła od Krzyża, w Park Rid- ge, znajdującego się opodal naszej siedziby. Na czele procesji szły sz- tandary amerykański, polski i orga- nizacyjny, które niosły: T. Lomnic- ki z Kom. 2 z Pittsburgh, Pa., B. Kukla z Kom. 4B z Dupont, Pa i R. Pulaski z Kom. 14 z Mt. Carmel, Pa.

Towarzyszylim im Monika i Danu- sia Kubiak w krakowskich strojach, członkinie Gr. 816. Za sztandarami szły prezeski stanowe, Zarząd Główny, a za Zarządem księża koncele- branci na czele z bp. A. Abramowi- czem. W kościele już o 1:30 śpie- wał chór pod dyktando ks. prał. J. Mroczkowskiego, przy akompani- emencie organisty W. Hawrysz.

Przy wejściu do kościoła chór śpiewał Pod Twą Obronę. Msza św. odbyła się w języku angielskim, a śpiewy w języku polskim. Do śpie- wu chóru dołączył śpiew wszystkich obecnych. Mszę św. odprawił ks. bp. A. Abramowicz w asyście księży J. Rolek, J. Kinane, proboszcz, R. Wójcik, W. Karłowicz, I. Bafys, J. Stróżak. Kazanie wygłosił w języku polskim i angielskim ks. M. Zem- brzusi.

Lekcje czytały prez. H. Wójcik i kasjerka M. Sokółowska, prośby po angielsku czytała wiceprez. D. Ly- tell a po polsku sekr. gen. M. Ku- biak. Dary do ołtarza niosły hon. prez. H. Zielińska i dyrektorki V. Sikora, O. Kaszewicz, Irena Hossa, J. Leniart i A. Świerżbińska.

Liczne rzesze członkiń przystą- piły do komunii. Na zakończenie zaśpiewano "Boże coś Polskę" i "God Bless America".

Była to piękna Msza św. dziek- czynna, za wszystkie dary i łaski, jakie ZPWa doświadczył na przes- trzeni 90 lat.

Bankiet 90-Lecia ZPWa

Po Mszy św. udaliśmy się do White Eagle na bankiet, który zgroma- dził 710 osób.

Oprócz członkiń i ich rodzin byli przedstawiciele organizacji Brat- niej Pomocy, jak Związek Narodo- wy Polski, Zjednoczenie Polskie Rzymsko Katolickie, Polskie Sokol- stwo, Zjednoczone Polki, przedsta- wiciel National Fraternal Congress, Catholic Order of Foresters, Nation- al Slovak Society, Kongres Polonii Amerykańskiej Wydział na stan Il. na czele z prezesem R. Pucińskim z żoną, prezes Samopomocy Legionu Młodych Polek, Polish Women's Club, Światowe Zjednoczenie Polek.

Prasę reprezentowali: z Detroit Dziennik Polski—St. Krajewski i A. Sarnacki; red. A. Rychlińska z po- wodu choroby nie mogła być obec- na; Relax reprezentował red. W. Białasiewicz. Obecny był red. J. Krawiec, który towarzyszył nam w wielu Sejmach.

Radio i telewizję reprezentował B. Lewandowski, Głos Polonii ro- dzina pp. Migalów w komplecie; WPNA C. Guliński z synem Kryś.

Przy głównym stole zajęł miejsce Zarząd Główny i honorowi goście. Prezeski stanowe zajęły drugi rząd stołu. Gości przedstawiała kasjerka M. Sokółowska. Przewodnicząca bankietu była prez. H. Wójcik, któ- ra przywitała obecnych. Jej powit- alne przemówienie podajemy w całości.

Wspólnie odśpiewano hymn an- gielski i Boże coś Polskę. Następnie poprosiła ks. R. Wójcika o odmó- wienie inwokacji po polsku i po an- gielsku. Toast na cześć ZPWa z okazji Jubileuszu wniosła honorowa prez. H. Zielińska.

Po obiedzie prez. H. Wójcik powo- łała prez. A. Mazewskiego, jako przedstawiciela ZNP i KPA do złożenia życzeń. Prezes wspominał

współpracę z prez. A. Łagodzińską, H. Zielińską i obecną H. Wójcik i złożył życzenia dalszej owocnej pracy.

Następnie przemawiał wicepre- zes National Fraternal Congress, R. Miller i prezes Catholic Order of Foresters. Oprócz tych osób, życze- nia złożył prezes ZPRK, E. Dykla, prez. Zjednoczonych Polek G. Daly i prez. Sokolstwa—Rogalski.

Telegramy i życzenia nadesłane od osób, które nie mogły uczestni- czyć w uroczystościach przeczytała M. Kubiak gen. sekr. i wiceprez. D. Lytell.

Występ Zespołu Gr. 693 "Lechici"

Znany zespół z licznych występów na Polonii w Chicago, który na Zjeździe Młodzieżowym w Hart- ford, Ct. zdobył drugie miejsce, uświetnił bankiet wykonaniem trzech tańców.

Na wstępie choreograf zespołu, T. Więcek, przedstawił zespół, podk- reślił, że właśnie Gr. 693 do której zespół należy, założyła jego babka śp. Jaworska. Do tej grupy należą jej wnukowie, jako członkowie zes- pól i są z grupą związani senty- mentem.

Nadanie Honorowego Członkostwa Sen. Barbarze Mikulskiej

Punktem kulminacyjnym bankie- tu było nadanie Honorowego Człon- kostwa senatorowi Barbarze Mi- kulskiej, naszej długoletniej człon- kini.

Ponieważ sen. B. Mikulska nie mogła uczestniczyć w naszej uro- czystości, prez. H. Wójcik z prez. Obw. XII, na stan Maryland, W. Łukaszewską, do której Grupy na- leży sen. B. Mikulska, jej matka i siostry, po uzgodnieniu z p. B. Mi- kulską, udały się do Washingtonu i tam wręczyły dyplom honorowego członkostwa. Uroczystość ta zosta- ła sfilmowana i dzięki postępowi techniki, uczestnicy bankietu mogli oglądać ceremonię wręczenia na dużym ekranie.

Przemówienie prez. H. Wójcik i zdjęcia z tej okazji były podane w poprzednim numerze Głosu Polek, w języku angielskim i tłumaczenie w języku polskim.

Z okazji 90-lecia ZPWa, po dłu- giej przerwie Zarząd Główny mia- nował ósmą honorową członkinie ZPWa. Ostatnia hon. członkini, H. Sikorska, była mianowana na XIX Sejmie w 1943 r. Sen. B. Mikulska jest pierwszą członkinią urodzoną w Stanach Zjednoczonych. Przyjmu- jemy ją z całym sercem i szczerzimy się, że wśród nas jest tak wybitna Amerykanka polskiego pochodze- nia.

Następnie prezeski stanowe wrę- czyły aplikacje. Łącznie złożono 216 aplikacji nowego członkostwa na sumę \$410.000. Prez. H. Wójcik podziękowała za tak liczne przybycie, za okazaną życzliwość i poprosił ks. E. Karłowicza o odmówienie ben- edykcji. Śpiewem "Sto Lat" i "Jak szybko mijają chwile" zakończono oficjalną część uroczystości.

W czasie obiadu przgrywała or- kiestra Kawalkowskiego, a po obie- dzie grała do tańca. W miłej i serce- nej atmosferze minął ten dla nas zamyślny i uroczysty wieczór. Stół był udekorowany kwiatami przys- łańcami przez anonsera radiowego A. Grzegorzewskiego.

Uroczystą Mszę św. i bankiet, dzięki p. B. Lewandowskiemu, fi- lmował młody filmowiec, A. Chu- dziński, syn prezeski Legionu Młodych Polek. Będzie to droga i miła pamiątka, która utrwaliła nasze obchody.

Godziny Urzędowania Biur Legalizacyjnych K.P.A. Wydział Illinois

Od 13 czerwca obowiązują no- we godziny urzędowania biur zajmującego się przyjmowaniem podań o legalizację pobytu w USA—prowadzonego przez Kon- gres Polonii Amerykańskiej Wy- dział na Stan Illinois. Biuro urzę- dować będzie w następujących dniach i godzinach:

W poniedziałki—od 12 w połud- nie do 8 wieczorem
W czwartki od 12 południe do 6 wieczorem

W soboty od 9 rano do 3 po poł. Biuro mieści się w budynku KPA przy 5844 N. Milwaukee Ave. Kierownikiem biura lega- lizacji jest Kazimierz Więcek.

"Świętojanki" Legionu Młodych Polek

"Gdy słońce raka zażręwa, A słowik więcej nie śpiewa, Sobótkę, jako czas niesie, Zapalono w Czarnym Lesie."

... Tymi słowami Jan Kochanow- ski oznajmiał rozpoczęcie pogań- skiego święta ognia, wody i rozko- szy. Sobótkę to prastare jeszcze przedchrześcijańskie obrzędy kul- towe zachowane do dziś, obchodo- ne zwykle w letnie przesilenie dnia z nocą, czyli 23 czerwca.

Zbierano się wtedy na polanach leśnych, nad brzegami rzek i jezior, na wzgórzach i szczytach górskich, gdzie o zachodzie słońca podpalano stosy suchych gałęzi.

Ogień rozpalano prastarym spo- sobem pocierania o siebie dwóch kawałków suchego drewna. Wokół ogniska odbywały się tańce, śpiewy i zabawy. Dziewczęta i kobiety miały na głowach wianki z kwia- tów, a na biodrach, z bylicy pospoli- tej, której przypisywano magiczną moc. Przynoszono ziola i rzucano je do ognia, by tym odpędzić złe duchy, a resztę ziół zabierano ze so- bą, by je poutkać w strzechy chat, obór, spichlerzy i stodół, gdyż ziola uświęcone przy ogniu miały chronić przed pożarem, chorobą, powodzią, gradobiciem i innymi nieszczęś- ciami. Popiołem z ogniska sobót- nego

posypywano pola, by za- pewnić dobry urodzaj.

Prastary kult wody przetrwał do dziś w postaci wianków, puszcza- nych na wodę. Miały one wróżyć o rychłym zamałpójściu. Z czasem w wianki wkładano zapalone świeczki, którym to przepisywano moc wróżebno-magiczną.

Podczas zabaw sobótkowych mło- dzieńcy mieli okazję do zalotów i upatrywania sobie żony, wierzono, że uczestniczenie w tym święcie by- ło obowiązkiem i jeśli dziewczyna nie przyszła na sobótkę, mogła być posądzona, że jest czarownicą.

Współczesna cywilizacja niszczy wiele uświęconych wiekami trady- cji, odbiera obrzędowi część uroku, lecz stare obyczaje trzeba pielegnio- wać i przekazywać, gdyż one to, między innymi, pomogły przetrwać ciężkie chwile pod zaborami, pod- czas wojen, przyczyniły się do za- chowania naszej odrębności naro- dowej.

Panie z Legionu Młodych Polek uważają, że zadaniem kobiety jest podtrzymywanie tradycji i dlatego rokrocznie nie szczędzą wysiłku, aby tu, w Chicago, ten prastary zwyczaj nie poszedł w zapomnienie.

Przewodniczącą tegorocznych "Świętojanek" Shirley Dudziński oraz prezeska Maria Chudzińska za- praszą całą Polonię do wzięcia udziału w tych pięknych obrzędach ludowych.

Jak co roku, będzie puszczanie na wodę pięknie udekorowanych wian- ków, loteria fantowa, tańce ludowe, dobrze zaopatrzona kuchnia z do- skonalemi potrawami i wspania- łymi ciastami domowego wypieku oraz obficie zaopatrzone bar.

Do tańca grać będzie zespół "Blue Band." W lasku ukryty będzie ślicz- ny kwiat paproci i ten kto go odnaj- dzie otrzyma nagrodę.

W tym roku "Świętojanki" odbędą się w niedzielę, 26 czerwca, w lasku podmiejskim "Allison Woods," w Des Plaines. Początek o 12 w połu- dnie.

Dojazd po ulicy Milwaukee, 4 mi- le na północ od Golf Mill Shopping Center w Niles, skręcić w lewo.

Legion Młodych Polek zaprasza Państwa do spędzenia miłego dnia na świeżym powietrzu i zapewnia miłą rozrywkę.

Przygotowała: Grażyna Migala

Przewodnicząca Komitetu Infor- macji Prasy Polskiej.

Czerwiec, 1988 roku.

Kryzys Gospodarczy i Reformy w Polsce

Pod tym tytułem prof. Zbigniew Fallenbuchl wygłosi odczyt w Insty- tucie im. R. Dmowskiego w niedzie- łą, 26 czerwca, o godz. 10:45 rano. Odczyt jak zawsze odbędzie się w Wonderland Ballroom, 2952 N. Mil- waukee Ave.

Urodzony w Polsce, prof. Fallen- buchl był żołnierzem AK oraz uczestnikiem Powstania Warszaw- skiego. Na zachodzie studiuje na University of London, na University of Montreal oraz na University McGill, gdzie otrzymuje stopień PhD. Uniwersytet Aix-en Provence we Francji nadaje mu doktorat ho- norowy w zakresie ekonomii.

Prof. Fallenbuchl jest dziekanem nauk społecznych na Uniwersytecie w Windsor w Kanadzie oraz profe- sorem ekonomii na tym uniwersy- tecie. Jest wybitnym ekonomistą, specjalistą zwłaszcza od spraw eko- nomicznych Europy Wschodniej. W tych sprawach pisze prace i jest konsultowany przez NATO oraz Joint Economic Committee of US Congress. Był doradcą ekonomicz- nym rządu w Gujanie oraz ma za sobą duży dorobek naukowy. Nazwi- sko prof. Fallenbuchla jest dobrze znane wszystkim tym, którzy inte- resują się międzynarodowymi spra- wami gospodarczymi.

Instytut serdecznie zaprasza na ten na pewno interesujący odczyt.

Festiwal Par. Św. Tekli

Parafia św. Tekli organizuje swój doroczny Festiwal od środy, 6 lipca do niedzieli, 10 lipca na terenach parafialnych przy Devon Ave. i Oak Park Ave.

Na miejscu będzie można zagrać w bingo, spróbować dobrej pizzy i piwa, posłuchać i zatańczyć polkę, poznać dzieci z cłaownem, wygrać nagrodę w loterii. Przewidziano też szereg innych atrakcji i rozrywek.

Wszystkich gorąco zapraszamy. Po dalsz informacje dzwonić można do p. M. A. Vydra, tel. 774-8638.

Zabawa Stoliczkowa Zw. Klubów Polskich

Zapraszamy na zabawę stolicz- kową organizowaną przez Związek Klubów Polskich w niedzielę, 26 czerwca w siedzibie ZKP przy 5835 W. Diversey Ave. Początek o godz. 1:30 po poł.

Organizatorzy przygotowali wiele cennych i wartościowych fantów do wygrania oraz wiele niespodzia- nek. Tradycyjnie podane zostaną kawa i ciasto.

A. Ocytko—prez.

"June Fiesta"

Nowo założona organizacja chary- tatywna Polonia Cares Foundation urząda "June Fiesta," która o- będzie się w piątek, 24 czerwca o godz. 7:30 wiecz. w restauracji "House of the White Eagle" przy 6839 N. Milwaukee Ave. w Niles, Ill.

Do tańca grać będzie Orkiestra Teddie Wójcika. Bufet z wyśmien- nym jedzeniem. Wstęp \$10 od osoby. Bar płatny.

Po dalsze informacje dzwonić można na nr tel. 589-2132.

V. Price—prez.

Zebranie Klubu Ziemi Dębickiej

Klub Ziemi Dębickiej zaprasza wszystkich członków i sympatyków na zebranie, które odbędzie się w niedzielę, 26 czerwca o godz. 4 po poł. w sali ZKP przy 5835 W. Diversey Ave.

Prosimy o liczny udział.

L. Korzeniowska—sekr.

Zapraszamy Na Zabawę Stoliczkową

Byli parafianie par. Czarna Tar- nowska urządzają zabawę stolicz- kową w dniu 25 czerwca 1988 r. o go- dzinie 6 wiecz. w sali Cicero Society (3100 S. Laramie w Cicero).

Organizatorzy zabawy serdecz- nie zapraszają wszystkich parafian i Polonię oraz proszą o przyniesie- nie fantów do rozlosowania. W cza- sie zabawy będzie podana kawa i ciasto.

Dochód zostanie przeznaczony na organy w parafii.

Wstęp po 3 dol.

Organizatorzy Władysław Cygan Jan Kruk Janusz Trzaskus

Piknik Parafii Św. Jana

W niedzielę, 26 czerwca, odbędzie się doroczny piknik parafii św. Ja- na, Polskiego Narodowego Katolickiego Kościoła, przy 4555 S. Kedzie Ave.

Po sumie, którą odprawi ks. prob. Marcin H. Wachna, podany zostan- ie smaczny obiad w auditorium parafii św. Jana, przygotowany przez młode kucharki, na czele z Teofilą Okrzesik.

Później dla miłośników tańca przgrywać będzie doborowa or- kiestra Roberta Okrzesika "The Gents."

Wstęp do ogrodu wolny. Piknik odbędzie się bez względu na pogodę.

Na powyższy piknik uprzejmie zapraszają: ks. Marcin H. Wach- na, proboszcz; Henryk Kaliszew- ski, prezes komitetu parafialnego i Józef Okrzesik, przewodniczący pi- kniku.

kowego posypywano pola, by za- pewnić dobry urodzaj.

Prastary kult wody przetrwał do dziś w postaci wianków, puszcza- nych na wodę. Miały one wróżyć o rychłym zamałpójściu. Z czasem w wianki wkładano zapalone świeczki, którym to przepisywano moc wróżebno-magiczną.

Podczas zabaw sobótkowych mło- dzieńcy mieli okazję do zalotów i upatrywania sobie żony, wierzono, że uczestniczenie w tym święcie by- ło obowiązkiem i jeśli dziewczyna nie przyszła na sobótkę, mogła być posądzona, że jest czarownicą.

Współczesna cywilizacja niszczy wiele uświęconych wiekami trady- cji, odbiera obrzędowi część uroku, lecz stare obyczaje trzeba pielegnio- wać i przekazywać, gdyż one to, między innymi, pomogły przetrwać ciężkie chwile pod zaborami, pod- czas wojen, przyczyniły się do za- chowania naszej odrębności naro- dowej.

Panie z Legionu Młodych Polek uważają, że zadaniem kobiety jest podtrzymywanie tradycji i dlatego rokrocznie nie szczędzą wysiłku, aby tu, w Chicago, ten prastary zwyczaj nie poszedł w zapomnienie.

Przewodniczącą tegorocznych "Świętojanek" Shirley Dudziński oraz prezeska Maria Chudzińska za- praszą całą Polonię do wzięcia udziału w tych pięknych obrzędach ludowych.

Jak co roku, będzie puszczanie na wodę pięknie udekorowanych wian- ków, loteria fantowa, tańce ludowe, dobrze zaopatrzona kuchnia z do- skonalemi potrawami i wspania- łymi ciastami domowego wypieku oraz obficie zaopatrzone bar.

Do tańca grać będzie zespół "Blue Band." W lasku ukryty będzie ślicz- ny kwiat paproci i ten kto go odnaj- dzie otrzyma nagrodę.

W tym roku "Świętojanki" odbędą się w niedzielę, 26 czerwca, w lasku podmiejskim "Allison Woods," w Des Plaines. Początek o 12 w połu- dnie.

Dojazd po ulicy Milwaukee, 4 mi- le na północ od Golf Mill Shopping Center w Niles, skręcić w lewo.

Legion Młodych Polek zaprasza Państwa do spędzenia miłego dnia na świeżym powietrzu i zapewnia miłą rozrywkę.

Przygotowała: Grażyna Migala

Przewodnicząca Komitetu Infor- macji Prasy Polskiej.

Czerwiec, 1988 roku.

Kryzys Gospodarczy i Reformy w Polsce

Pod tym tytułem prof. Zbigniew Fallenbuchl wygłosi odczyt w Insty- tucie im. R. Dmowskiego w niedzie- łą, 26 czerwca, o godz. 10:45 rano. Odczyt jak zawsze odbędzie się w Wonderland Ballroom, 2952 N. Mil- waukee Ave.

Urodzony w Polsce, prof. Fallen- buchl był żołnierzem AK oraz uczestnikiem Powstania Warszaw- skiego. Na zachodzie studiuje na University of London, na University of Montreal oraz na University McGill, gdzie otrzymuje stopień PhD. Uniwersytet Aix-en Provence we Francji nadaje mu doktorat ho- norowy w zakresie ekonomii.

Prof. Fallenbuchl jest dziekanem nauk społecznych na Uniwersytecie w Windsor w Kanadzie oraz profe- sorem ekonomii na tym uniwersy- tecie. Jest wybitnym ekonomistą, specjalistą zwłaszcza od spraw eko- nomicznych Europy Wschodniej. W tych sprawach pisze prace i jest konsultowany przez NATO oraz Joint Economic Committee of US Congress. Był doradcą ekonomicz- nym rządu w Gujanie oraz ma za sobą duży dorobek naukowy. Nazwi- sko prof. Fallenbuchla jest dobrze znane wszystkim tym, którzy inte- resują się międzynarodowymi spra- wami gospodarczymi.

Instytut serdecznie zaprasza na ten na pewno interesujący odczyt.

Festiwal Par. Św. Tekli

Parafia św. Tekli organizuje swój doroczny Festiwal od środy, 6 lipca do niedzieli, 10 lipca na terenach parafialnych przy Devon Ave. i Oak Park Ave.

Na miejscu będzie można zagrać w bingo, spróbować dobrej pizzy i piwa, posłuchać i zatańczyć polkę, poznać dzieci z cłaownem, wygrać nagrodę w loterii. Przewidziano też szereg innych atrakcji i rozrywek.

Wszystkich gorąco zapraszamy. Po dalsz informacje dzwonić można do p. M. A. Vydra, tel. 774-8638.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Z Działalności Gminy 177 ZNP

W czwarty piątek maja odbyło się ostatnie przed wakacjami posie- dzenie Gminy 177 ZNP, na którym załatwiono szereg niezmiernie waż- nych spraw, a później, pożegnano się na dwa miesiące odpoczynku, urlopów i spotkań na wolnym po- wietrzu.

Na zebraniu tym zadecydowano wesprzeć wiele istotnych akcji po- lonijnych, między innymi, Kongres Polonii Amerykańskiej kupując 15 losów loteryjnych. Postanowiono również włączyć gremialny udział w Dniu ZNP w Obozie Młodzieżowym w Yorkville, łącznie z rozprzeda- niem 50 biletów loteryjnych. Przy- jęto również czek za pracę rozwo- jową w 1987 r. a czek dla Grupy 1820 — przekazano prezesce Zofii Ada- miak. Prezes Gminy Kazimierz Zdanowicz wyraził nadzieję, że

Zebranie Gr. 298 ZNP

Tow. Jana III Sobieskiego

Grupa 298 ZNP Tow. Króla Jana III Sobieskiego odbędzie swe posie- dzenie w niedzielę, 26 czerwca o go- dz. 2 po poł. w sali przy 4327 S. Rich- mond St.

Prosimy członków o liczny udział.

F. Piekarz — prez.

S. Lech — sekr.

Zebranie Gr. 1975 ZNP

Tow. Im. H. Sienkiewicza

Zarząd Grupy 1975 Tow. Im. H. Sienkiewicza zawiadamia, iż ze- branie odbędzie się w niedzielę, 26 czerwca o godz. 3 po poł. w siedzibie K.P.A. przy 5844 N. Milwaukee Ave.

K. Wiatr — sekr.

Dzień Okr. XII ZNP

w Ob. Młodzieżowym

w Yorkville, Ill.

Zgodnie z dorocznym zwycza- jem, Okręg XII Związku Narodo- wego Polskiego, zaprasza wszyst- kich delegatów i delegatów oraz członków i członkinie Grup i Gmin przynależnych do Okręgu, na doro- czny "Dzień Okręgu i Dzień Mło- dzieży" do Obozu Młodzieżowego w Yorkville, Illinois na niedzielę 26 czerwca br.

Dzień Okręgu XII rozpocznie się uroczystą Mszą Św., w kapliczce Obozowej, o godzinie 12-ej w połud- nie, w intencji żyjących i nieży- jących członków Okręgu.

Komisarz Józef Całka i komisar- ka Janina Binkowska apelują do wszystkich Gmin i Grup przyna- leżnych do Okręgu XII o liczne uczestnictwo.

Dzieci i Młodzież będą mogły wziąć udział w różnych grach i za- bawach, oraz skorzystać z biletów na darmowe posiłki, słodycze i na- poje orzeźwiające. Dla osób star- szych, jak zwykle w Obozie, dużo rozrywek: zabawa taneczna, gry a co najważniejsze odpoczynek na świeżym powietrzu.

Zapraszamy wszystkich, łącznie z Zarządem Centralnym, Dyrekcją, jak również Komisarza i Komisar- kę Okręgu XIII ZNP.

Józef Całka kom. Okr. XII

Janina Binkowska kom. Okr. XII

Ludwik J. Siorek sekr. Okr. XII

Rocznica Śmierci Gen. Władysława Sikorskiego

Zgodnie z wytycznymi Komitetu Obywatelskiego w Chicago, Koło SPK Nr. 31 Im. 2-go Korpusu, wzor- em lat ubiegłych, urząda obchód 45-letniej rocznicy tragicznej śmierci Gen. Broni Władysława Sikorskie- go—Naczelnego Wodza Polskich Sił Zbrojnych i Premiera Rządu Rzecz- pospolitej Polskiej.

Obchody mają się odbyć w nie- dzielę, 3-go lipca według następu- jącego programu:

Niedziela, 3-go lipca—uroczysta Msza św. w kościele św. Jakuba, przy 5730 W. Fullerton, o godz. 1

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.

ALOJZY A. MAZEWSKI — Prezes
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

POLISH DAILY ZGODA

**ANNA M. RYCHLIŃSKA**, Redaktor Naczelny**ANTONI SZPLIT**, Zarządca

ELŻBIETA GLINKA, ALICJA OTAP, Z. ANDRZEJ KAZIMIERCZAK,
JANUSZ ADAMEK, EWA BIEREZIN I ELŻBIETA WIŚNICKA — Korektor

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy publikowania płatnych ogłoszeń i nadesłanych tekstów.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ	
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE	
Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$52.00	Rocznie (1 yr.) \$26.00
Półrocz. (6 mos.) 32.00	Półrocz. (6 mos.) 17.00
Kwartal. (3 mos.) 22.00	Kwartal. (3 mos.) 12.00

W Kioskach (Newsstands) — Pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) ... 35¢

DO INNYCH KRAJÓW:	
Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$75.00	Rocznie (1 yr.) \$38.00
Półrocznie (6 mos.) 50.00	Półrocznie (6 mos.) 21.00

W Kioskach (Newsstands) — Pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy) ... 50¢

Dobrze Spełniony Obowiązek

Odejdzie ze stanowiska szefa sztabu Białego Domu sen. Howarda Bakera Jr. było rzeczywicie dużym zaskoczeniem dla większości społeczeństwa tym bardziej, że sam Baker mówił o "zgazowaniu światła" na zakończenie administracji prezydenta Ronalda Reagana.

Trzeba jednak przyznać, że każdy człowiek ma prawo decydować o tym, co jest najważniejsze w jego życiu i dlatego decyzja Howarda Bakera powinna być zrozumiana, co więcej odpowiednio doceniona przez większość z nas.

Baker zgodził się przerwać swe prywatne życie, mimo poważnej choroby żony, by kiedy kraj rzeczywicie potrzebował rozsądnego i rozważnego szefa sztabu w Białym Domu, podjąć się tej jakże trudnej misji, szczególnie w okresie, kiedy Baker ją obejmował.

Jego poprzednik, uważany był za autokratę i człowieka aroganckiego, dlatego tym więcej należy cenić najistotniejsze zalety Bakera: tak i umiejętność dyplomacji, szczególnie jeśli chodzi o nawiązanie właściwego porozumienia pomiędzy administracją a Kongresem

Baker objął stanowisko w czasie, gdy trwał skandal irańsko-nikaraguański, gdy autorytet prezydencki rzeczywicie potrzebował wsparcia.

Był senator wywiązał się ze swego zadania znakomicie. Potrafił nie tylko właściwie rozegrać trudną sytuację skandalu irańskiego, doprowadził w dodatku do dwóch udanych spotkań na szczycie pomiędzy prez. Reaganem a Michaiłem Gorbaczowem, a co najważniejsze — przywrócił morale Białego Domu.

"Nowe Myślenie Moskwy?"

Dni kiedy Związek Sowiecki i jego sojusznicy oferowali zbrojną obronę rewolucyjnych reżymów Trzeciego Świata zmierzają ku końcowi. W wyniku rewizji polityki zagranicznej, a także potrzeb związanych z gorbaczowskim programem reform uznano, że metody te były zbyt kosztowne i nie doprowadziły do pożądaných skutków, a co gorsza sprawiły, że komunizm zaczął kojarzyć się światu z biedą i zacofaniem.

Wieloletnie doświadczenia ostatecznie doprowadziły sowieckich przywódców do wniosku, że regionalnych konfliktów nie da się rozwiązać przy użyciu siły, a jeśli nawet, to na krótko. Rezultatem zbrojnych poczynań są przede wszystkim wysokie koszty własne i zwracająca je ruina państw objętych konfliktem.

Obecnie, Moskwa stawia na współpracę ze Stanami Zjednoczonymi. Coraz częściej partynjo-rządowa góra dochodzi do wniosku, że bardziej opłacalna będzie współpraca, tym bardziej, że wspólne interesy obu supermocarstw mogą przeważać dzielące je różnice.

Eksport rewolucji czy kontr-rewolucji jest zbyt kosztowny, a kooperacja może przynieść tylko korzyści, zwłaszcza stronie sowieckiej, niecierpliwie czekającej na rozwój wymiany handlowej a głównie dostępu do amerykańskiej technologii.

Moskwa nie myśli o rezygnacji z rozciągania wpływow, mówi jedynie o zmianie metod. Oficjalnie kładzie się nacisk na pokojowe rozwiązywanie konfliktów i dużej roli i odpowiedzialności spoczywającej w tym względzie na supermocarstwach, które według tej teorii powinny przyjąć na siebie rolę gwarantów pokoju.

Porozumienie genewskie w sprawie Afganistanu ma stanowić precedens otwierający drogę wspólnym, konstruktywnym akcjom ZSSR i USA.

Kolejnym sygnałem "nowego myślenia" jest podjęcie próby rozwiązania konfliktu w Angoli i Kambodży. W obydwu przypadkach Kreml widzi prominentne miejsce dla siebie i dla Waszyngtonu.

Zaangażowanie w wewnętrzne konflikty w Afganistanie, Angoli i Kambodży nastąpiło w ostatnich latach władzy Leonida Breżniewa i w okresie prezydentury Jimmy Cartera, uważanego w Moskwie za człowieka słabego i naiwnego. Krótko mówiąc takiego, z którym nie trzeba się liczyć, a którego jedyną reakcją będzie co najwyżej nota protestacyjna.

Bezkarne interwencje utrzymały prosowieckie rządy u władzy, nigdy nie doprowadziły jednak do ładu i porządku. Bezustannie nara-

żone są na upadek w razie wycofania pomocy armii czerwonej lub jej sprzymierzeńców. Dziś nikt nie ma wątpliwości, że kabulski rząd Nadżibullaha upadnie wkrótce po ustąpieniu Sowietów. Dziesięć lat wbijania ideologii komunistycznej najwyraźniej nie wystarcza do zmiany poglądów plemiennego społeczeństwa o silnie zakorzenionym, fanatycznym islamie.

Wydając decyzję o udzieleniu pomocy afgańskim komunistom sowieckie politbiuro nie wzięło pod uwagę realiów. Przeważała tendencja użycia siły gdy nadażyła się szansa eksportu socjalizmu. Fakt, że ciągle uznające plemienne zależności Afgańczycy nie mogli być gotowi na przyjęcie socjalizmu w ogóle nie był brany pod uwagę. Za to trzeba teraz płacić.

Interwencja w Afganistanie i Kambodży doprowadziła do izolacji dyplomatycznej Zw. Sowieckiego i jego klienta — Wietnamu.

Hanoi dokonało inwazji Kambodży w 1978 roku i kilkanaście dni później osadziło u władzy w Phenianie rząd Henga Semrina. Od tego czasu trwają bezustanne walki między armią a ideologicznie podzieloną koalicją ruchu oporu. Po 10 latach okupacji Semrin nadal nie jest samodzielny a większość decyzji państwowej wagi zapada dopiero po konsultacjach z Hanoi. Chociaż Wietnamczycy utrzymują, że władze Kambodży zdolne są do samodzielnego utrzymania się na powierzchni, to wszystko wskazuje na to, że takie twierdzenia dalekie są od rzeczywistej sytuacji. Armia kambodżańska zwiększyła swą liczebność ale wzrosły również siłę oddziały zbrojnego oporu.

Ostatnio obserwuje się wzmożone zabiegi na rzecz rozwiązania konfliktu drogą dyplomatyczną. To również nie wynika z dobrej woli Wietnamu i ZSSR lecz z prostych rachunków ekonomicznych. Wietnam, skąd codziennie uciekają setki ludzi w poszukiwaniu lepszych warunków życia, nie może pozwolić sobie na dalszą pomoc. Okazało się także, że hojna sowiecka kieszeń też nie jest bez dna.

Konflikt w Kambodży stał się częścią rywalizacji chińsko-sowieckiej i stanowi jeden z punktów zdrażnień stojących na przeszkodzie normalizacji stosunków między dwoma komunistycznymi gigantami. Pekin trzyma stronę opozycyjnej koalicji a Moskwa — Phenianu i Hanoi.

W chwili rozkwitu stosunków chińsko-amerykańskich, ZSSR nie może pozostać w tyle. Dlatego Wietnam już ogłosił plany wycofania się z Kambodży do końca 1990 roku, a Kreml wszelkimi siłami dąży do porozumienia z Pekinem.

**INNI
PISZĄ:**

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji

W Sejmie — O Zdrowiu

(RWE) — Pełną bezradność zaprezentował Sejm w czasie ostatniej, dwudniowej sesji plenarnej, sesji na której mówiono o sprawie tak ważnej jaką jest zdrowie.

Kondycja zdrowotna polskiego społeczeństwa lokuje nasz kraj na jednym z ostatnich miejsc w Europie. Na miejscu przedostatnim, jeżeli brać pod uwagę nadumieralność mężczyzn. Po nas już tylko Rumunia, co może być miarą degradacji społeczeństwa, które zdumiewająco szybko potrafiło zregenerować się po wyniszczającej je drugiej wojnie światowej.

Na ostatnim miejscu w Europie lokują nas dwa inne wskaźniki: zapadalności na nowotwory i na ciężkie, prowadzące do zawałów, choroby serca. Od dziesięciu lat, notuje się, niespotykany na naszym kontynencie przyrost chorych psychicznie. Wzrasta liczba schorzeń zawodowych i wypadków przy pracy, a dynamika wzrostu liczby zatruc pokarmowych jest swoistym fenomenem w Europie, nawet w Europie Wschodniej. Fenomenem również jest powrót do Polski choroby, z którą świat cywilizowany uporał się już dawno — gruźlicy.

Poprzestańmy na tym, nie dotykając innych problemów zdrowotnych. Baza polskiego lecznictwa, wyposażenie go w aparaturę medyczną, zaopatrzenie szpitali, przychodni i aptek w leki — jakie są każdy wie, łącznie z rządzącymi. Nikt też, łącznie z rządzącymi, nie ma chyba wątpliwości, że jeżeli dysproporcja między stanem zdrowotnym społeczeństwa, a możliwościami wyprowadzenia go z tego stanu nie zostanie przełamana, co więcej, nadal będzie się pogłębiała, to skutki tego mogą się okazać katastrofalne, katastrofalne w sensie demograficznym.

Trudno, doprawdy, wątpić, aby wśród uczestników ostatniego posiedzenia Sejmu nie było ludzi szczerze tą sytuacją zaniepokojonych i obdarzonych wyobraźnią na tyle, by zdawać sobie sprawę z tego, jaka może być przyszłość schorowanego społeczeństwa.

Trudno przypuszczać, aby nie było w tym gronie nikogo, kto nie starałby się o to, by odwrócić realną, coraz realniejszą groźbę klęski demograficznej. Liczą się nie intencje, lecz fakty, a fakty są właśnie takie, jakie znalazły wyraz w dwóch stwierdzeniach sesji. Jedno z nich brzmi, iż realizacja uchwały sejmowej z 1983 roku w sprawie ochrony zdrowia i opieki społecznej nie spełnia społecznych oczekiwań i nie satysfakcjonuje środowiska służby zdrowia. Drugie zaś, że sytuacja ekologiczna kraju, będąca jednym z czynników pogarszania się kondycji zdrowotnej społeczeństwa, systematycznie się pogarsza.

Poczucie bezradności, wyda się, tak zaciążyło nad sesją, że wątek co robić, aby się z tego stanu wy dostać, pozostał wątkiem bez odpowiedzi, nawet bez wiary, że odpowiedź taka w ogóle istnieje.

Bez odpowiedzi pozostały problemy, które do Sejmu, a przynajmniej do odpowiedniej komisji, dobijają się od lat i od lat nie mogą doczekać się poważnego potraktowania. Dlaczego, od lat na sesję plenarną nie może trafić sprawa postulowanego przez środowisko lekarskie samorządu medycznego? Dlaczego podczas sesji plenarnej nie może ujawnić się problem społecznej kontroli nad stanem ekologicznym Polski? Odpowiedź na te pytania jest stosunkowo prosta: samorząd plus kontrola społeczna wydają się zapewne konstytucyjnym organowi władzy w PRL zagrożeniem na miarę lat 80-81, zagrożeniem wyzwalającym coś w rodzaju paraliżu władzy.

Rozważanie dylematu: czy rządzący nie chcą, czy też nie potrafią podjąć pozytywnych działań w kierunku poprawy zdrowotności społeczeństwa i warunkujących tę zdrowotność stanu środowiska naturalnego w Polsce, nie ma większego sensu. Nie chcą, czy nie potrafią, wychodzi na jedno: jest źle i władza nie obiecuje wcale, że będzie lepiej. Pierwsza zasada medycyny brzmi: nie szkodzić. Dlatego zatem, jeżeli państwu nie udaje się w miarę sensownie zorganizować sieci obsługi medycznej, niszczy się działają

**Amerykańscy Ukraińcy
O Wyroku Na Demjaniuka**

Od Redakcji: Organizacja pod nazwą Ukrainian National Center: History and Information Network w New Jersey nadesłała do nas list w którym wyrażają opinie amerykańskich Ukraińców w związku z wyrokiem na Demjaniuka. Poniżej przekazujemy te opinie po polsku uznając, że powinniśmy je znać. Podobnie jak w wypadku listów do redakcji zaznaczamy, że opinie wyrażone tutaj nie zawsze i niekoniecznie są zgodne z naszymi poglądami.

Większość społeczności ukraińskiej przyjęła z niedowierzaniem, a nawet zgorszeniem ostateczne orzeczenie sądu izraelskiego w procesie Johna Demjaniuka, mimo iż wcześniej — oprócz najbliższych — niewielu uważało go za niewinnego.

Spodziewano się, że wymiar sprawiedliwości w Izraelu powinien pracować równie rzetelnie jak amerykański, i że oskarżony mógł mieć w procesie jakieś szanse; albo prokurator powinien przedstawić w pełni przekonujące dowody albo sąd powinien uwolnić Demjaniuka. 10 lat to wystarczający czas na jasne przedstawienie sprawy i wydanie bezstronnego wyroku.

Spodziewano się beznamietnego zbadania podstawowej kwestii: czy John Demjaniuk i strażnik z Treblinky nazywany "Iwanem Groźnym" to ta sama osoba?

Tymczasem zamiast sądu przeprowadzono — w opinii amerykańskich Ukraińców — jeszcze jedną lekcję dla nowego pokolenia na temat potworności obozów zagłady, urządzono spektakl teatralny, w którym brało udział 250,000 obywateli izraelskich, a widzowie otwarcie domagali się zemsty od sądu złożonego po części z osób, którym Holocaust zabrał rodziny.

Prokurator oparł się na świadectwie 5 uratowanych, którzy twierdzili, że są w stanie rozpoznać Demjaniuka po 40 latach. Sędziowie nie wzięli pod uwagę faktu, że rozpoznanie osoby po tak długim czasie jest zazwyczaj zawodne, zwłaszcza gdy świadkowie mają głęboki uraz psychiczny, który może powodować dalsze zniekształcenie obrazu.

Również wcześniejszy przypadek w Chicago, kiedy to udowodniono, że grupa uratowanych z Holocau-

stu, która zgodnie rozpoznała w skarżonym Amerykaninie polskiego pochodzenia — wojennego zbrodniarza, była w całkowitym błędzie, nie speszyl sądu. Oświadczone, że chicagowska pomyłka świadków nie jest w niczym podobna, mimo iż — w przypadku Demjaniuka — 12 innych świadków z Treblinky albo nie rozpoznało go jako "Iwana Groźnego" albo nie było w stanie stwierdzić czy go rozpoznała.

Podstawą stwierdzenia tożsamości Demjaniuka stał się dowód osobisty dostarczony przez Związek Sowiecki, z którego wynikało, że Iwan Demjaniuk był uczestnikiem niemieckiego obozu szkoleniowego w Trawninkach oraz obozu śmierci w Sobiborze. Biegli ze strony oskarżenia uznali, że karta identyfikacyjna jest autentyczna, natomiast eksperci powołani przez obronę, w tym wybitny autorytet, dr Jules Grant, uznali dokument za fałszyfikat.

Amerykańscy Ukraińcy uważają, że w przypadku Demjaniuka jest coś niewiarygodnego od samego początku. Jeśli jest on rzeczywiście owym groźnym "Iwanem", który ma na sumieniu 850,000 ofiar, to dlaczego nie próbował się ukryć lepiej? Dlaczego nie zmienił nawet nazwiska, gdy przybył do USA? Dlaczego wreszcie nie uciekł w ciągu pierwszych kilku lat trwania procesu, kiedy to wciąż było możliwe?

Dziwne są również próby ze strony Izraela przedstawiania Demjaniuka, który skończył zaledwie 4 klasy szkoły podstawowej i sam był jeńcem wojennym (Faszyści uważali Słowian za "podludzi"), jako wzór "hitlerowskiego szatana" i pomysłodawcę "ostatecznego rozwiązania".

"Solidarność"**Polsko-Czechosłowacka Proponuje...**

"Biuletyn Informacyjny", pismo Solidarności Polsko-Czechosłowackiej występuje w numerze specjalnym z propozycją utworzenia wspólnego patronatu nad więźniami politycznymi w obydwu krajach.

Oto tekst apelu: Zwracamy się do wszystkich instytucji i ludzi dobrej woli w Polsce i Czechosłowacji o udział w akcji patronatu nad więźniami politycznymi. Naszym zdaniem solidarność między naszymi narodami budować należy na zrębach zwykłej ludzkiej solidarności, solidarności z tymi, którzy są w potrzebie, osamotnieni bądź represjonowani. Na czym ma polegać akcja "Patronat"? Proponujemy, aby instytucje niezależne bądź osoby indywidualne objęły patronat nad jednym, konkretnym więźniem w kraju sąsiadów. Fakt ten, dane kontaktowe, nazwisko wybranej osoby prosimy zgłaszać do naszych przedstawicieli. W zgłoszeniu prosimy o zaznaczenie danych podlegających publikacji.

Patronat nad danym więźniem byłby honorowym zobowiązaniem do:

- informowania na wszelkie dostępne sposoby opinii publicznej o przypadku tego więźnia
- przesyłania listów (i nakłaniania do tego innych osób) do osoby objętej patronatem, do jej rodziny, bliskich
- przesyłania (na miarę możliwości) pomocy materialnej (paczek do więźnia, paczek dla rodziny, zwłaszcza w przypadkach rodzin z dziećmi)
- interweniowania w sprawie danej osoby u władz jej kraju
- ewentualne zaproszenie (jeśli jest to możliwe) danej osoby, bądź członków jej rodziny do swego kraju.

jąca stosunkowo sprawnie lekarską sieć szpitali? Wymuszane przez państwo bankructwo spółdzielni lekarskich, w warunkach faktycznego bankierstwa państwowych form sprawowania opieki medycznej nad społeczeństwem, jest jaskrawym dowodem na niewzruszone funkcjonowanie sposobu myślenia: albo monopol państwa, albo nikt. Nawet jeżeli pod słowem "nikt" należałoby rozumieć "społeczeństwo".

Danuta Drzewińska

"Patronat" oznacza więc wszelkie formy opieki i łączności z danym człowiekiem i jego bliskimi.

Z naszej strony podejmujemy się koordynowania całej akcji w obu krajach. Przesyłanie zgłoszeń jest do takiej koordynacji niezbędne. Chodzi o to, aby opieką zostali objęci wszyscy represjonowani. W kolejnych numerach "Biuletynu" i w osobnych komunikatach informować będziemy o osobach, które objęte zostały patronatem. Nie chcemy, aby akcja "Patronatu" była działaniem na krótką metę. Zależy nam na tym, żeby była to trwała opieka i łączność z ludźmi po drugiej stronie granicy.

Zwracamy się do wszystkich o pomoc i rozpropagowanie naszej akcji.

Solidarność
Polsko-Czechosłowacka

**Delegat Na Zjazd
Stracił Mandat**

Moskwa (Reuter) — Partia komunistyczna w Jarosławiu pozbawiła swego byłego przywódcę mandatu na udział w krajowym zjeździe zwołanym w celu przedyskutowania programu reformy.

Fiodor Loszczenkow pełnił funkcję I sekret. partii tego regionu przez 25 lat aż do 1986 roku, kiedy to przeniesiono go do Moskwy.

Podczas ubiegłotygodniowego zebrania partyjnego w Jarosławiu (przemysłowe miasto, leżące nad Wolgą i oddalone od Moskwy o 150 mil na wschód) mandat odebrany Loszczenkowowi przyznano dyrektorowi miejskiego instytutu medycznego.

Zmiany nastąpiły pod wpływem nacisku publicznego. Kiedy ujawniono wiadomość o wyborze Loszczenkowa na delegata na zjazd, na ulice miasta wyległo około 5 tysięcy mieszkańców. Protestowano przeciw Leszczenkowowi jako konserwatyście, znanemu z niechęci do ruchu reformatorskiego a miejscową partię krytykowanego za jego wybór za zamkniętymi drzwiami.

Selekcji delegatów na zjazd — który rozpoczyna się 29 czerwca — towarzyszyła gorączkowa atmosfera. Zarówno reformatorzy jak konserwatyści usiłowali dokonać wyboru swych własnych ludzi.



DZIAŁ KOBIECI



Ostrożniej Ze Słońcem

W południe słońce grzeje tak, że trudno wytrzymać, a jednak na plażach, nad brzegiem jezior i rzek ludzie smażą się przez wiele godzin. Chcą wrócić z urlopu opaleni — jak im się wydaje — znacznie bardziej urodziwi. Czy słuszny jest ten kult słońca?

Lekarze, a ściślej gałąź medycyny zwana fotobiologią, twierdzą, że nasze zapotrzebowanie na kąpiele słoneczne jest w zasadzie niewielkie, że działają one jedynie psychologicznie, dając efekt zewnętrzny, który wpływa korzystnie na samopoczucie.

O ile jednak działanie to w odniesieniu do osób, które nie przekroczyły 30 lat, może być oceniane na plus, to ogólny bilans medyczny naszych skłonności do przesadnego opalania się jest raczej negatywny. Organizmowi wystarczy kilkunastominutowa dawka słońca w ciągu dnia, aby uaktywnić podstawowe jego funkcje i poprawić ukrwienie skóry. Wiele prawdy jest więc w powiedzeniu, że bez słońca nie ma zdrowia (między innymi zmniejsza ono ryzyko wystąpienia u starszych ludzi osteoporozy, czyli zaniku kości, spowodowanego zmniejszoną zawartością wapnia), ale to wcale nie znaczy, że z tego dobrodziejstwa można korzystać bez ograniczeń.

Pierwszego urlopowego dnia w pełnym słońcu można przebywać najwyżej kwadrans (dermatolodzy mówią nawet o pięciu minutach). To wystarczy, aby skóra się zaróżowiła i nie straszyla bladeością. Potem każdego dnia można przedłużać opalanie o 5, najwyżej 10 minut, a następnie przenieść się pod parasol lub w cień drzew. Jeśli będzie nam sprzyjało szczęście i przez dwa tygodnie urlopu będzie pogoda

— dzięki tej metodzie opalimy się na równy, ciepły brąz, skóra nie będzie piekła i łuszczyła się.

Kobiety, które w młodości lubiły się opalać na czekoladkę, w średnim wieku mają skórę przesuszoną i bardziej skłoną do zmarszczek.

Na światło słoneczne reagujemy różnie, zależnie od wieku i płci. Przy identycznej zawartości barwnika skóra mężczyzny opala się szybciej i o 20% intensywniej niż kobiet. Skóra dziecka znosi bez szkody tylko połowę tej ilości nasświetlenia promieniami ultrafioletowymi, co doświadcza.

U kobiet w ciąży, zwłaszcza między 2 a 7 miesiącem, odporność ta jeszcze bardziej się zmniejsza.

A oto kilka ostrzeżeń dla tych, którzy mimo wszystko nie zamierzają zrezygnować ze słońca:

lepiej się nie opalać, gdy twarz już pokryta jest zmarszczkami, wypukłości bowiem opalają się szybciej, sama linijka zmarszczki, nieco wgłębiona, pozostaje biała i bardzo widoczna;

przy trądziku różowatym, czyli rozszerzonych i popękanych naczynek krwionośnych, należy twarz troskliwie chronić przed słońcem;

nie wolno opalać nóg skłonnych do żylaków;

jeśli przyjmuje się leki, należy upewnić się u lekarza, czy nie ma przeciwwskazań do przebywania na słońcu; wiadomo na przykład, że pity regularnie napar z dziurawca uczula na promienie słoneczne i może być nawet przyczyną oparzeń;

trzeba pamiętać, że często efektem oparzenia słonecznego mogą być trwałe ślady na skórze w postaci brązowych, nieregularnych plam.

Do Lasu Po Zdrowie

Dokąd uciec przed zatrutym spalinami powietrzem miast, przed pyłami obficie spadającymi z kominów elektrowni i zakładów produkcyjnych na ziemię, na nasze domy i parki? Oczywiście — do lasu.

Las jest naturalnym filtrem powietrza i producentem tlenu. Jak wynika z badań prowadzonych w wielu krajach, jedno drzewo wytwarza w ciągu 10 lat tyle tlenu, ile człowiek zużywa w okresie 20 lat; hektar sosnowego lasu wytwarza go rocznie około 8 ton. Lasy iglaste, zarówno sosnowe, świerkowe, jak i jodłowe, najintensywniej asymilują dwutlenek węgla. Jeden metr kwadratowy takiego lasu zdolny jest zasymilować w ciągu roku około 1300 gramów dwutlenku węgla i przetrzeć go na związki organiczne. Z dużą dokładnością zbadano również wpływ lasu na zmniejszanie się skutków emisji pyłów, gazów przemysłowych i spalin. Ustalono, że 1 ha lasu bukowego może zatrzymać około 70 ton pyłu.

Mówi się, że las jest azylem czysty i nie ma w tym przesady. Badania amerykańskie wskazują, że każde 30 km jego powierzchni zmniejsza działanie hałasu o około 8 decybeli. Podczas spaceru po lesie warto przytulić się do brzozy, oprzeć czoło o jej pień i objąć go ramionami. W ten sposób, zdaniem radiestetów (co podajemy na ich odpowiedzialność) człowiek ładuje energię. Do sosny natomiast należy przytulać się tyłem, obejmując jej pień ramionami poza sobą. Czerpana przez kwadrans energia z tych drzew w istotny sposób wpływa na poprawę samopoczucia.

Biologiczne oddziaływanie lasów na zdrowie człowieka polega między innymi na wydzielaniu przez rośliny fitoncydów i olejków eterycznych — substancji niszczących drobnoustroje. Dzięki fitoncydom w powietrzu łatwiej znajduje się prawie trzy razy mniej bakterii chorobotwórczych niż w okolicach bezleśnych. Naukowcy radzieccy twierdzą, że w młodym, nieskażonym borze sosnowym powietrze jest tak sterylne, jak w sali operacyjnej.

Spacerując po lesie, szukajmy zakątków, gdzie rosną krzewy jałowca. Olejki eteryczne wydzielane przez rośliny iglaste, a zwłaszcza przez ten krzew, spełniają ważną rolę zdrowotną. Ocenia się, że jałowce rosnące na 1 ha dostarczają w ciągu doby około 30 kg olejków, które — podobnie, jak olejki wydzielane

ne przez inne krzewy i drzewa iglaste — wpływają korzystnie na leczenie wielu chorób, zwłaszcza niedomagań płucnych. Z kolei substancje lotne wydzielane przez czeremchę, głóg, czarną porzeczkę leśną, jesion, buk i dąb rosnące w naszych lasach wpływają korzystnie na system nerwowy człowieka.

Każdy z nas zdaje sobie sprawę, jak ogromna jest rola ekonomiczna lasów, dotychczas natomiast trwają spory na temat ich przyrodniczego znaczenia i wartości. Bez względu jednak na margines błędu, jaki zawierać mogą rozbieżne oceny naukowców, można przyjąć za prawdopodobne, że pozaprodukcyjna wartość lasów jest ponad dziesięciokrotnie wyższa od wartości rocznego przyrostu masy drzewa na naszym globie.

Mamy wiosnę, wykorzystujmy więc wolne chwile, by wybrać się na spacer do lasu.

Cielęcina z Graniturem

3 funty cielęciny bez kości (od szynki), sól, tymianek, sok cytrynowy, 2 czubate łyżki masła, 2 funty ziemniaków, 1 puszka marchewki z groszkiem, 1 łyżka masła, 1 łyżka maki, sól i cukier do smaku.

Mięso umyć, osuszyć, natrzeć solą, tymiankiem, skropić sokiem cytrynowym. Ułożyć w brytfannie, podlać 2 filiżankami wody, posypać wiórkami masła, szczelnie przykryć i wstawić do dobrze nagrzanego piekarnika. W tym czasie wysypać mrożonkę na sito, przelać wrzątkiem, dodać 1 łyżkę masła i gotować.

Po pół godzinie pieczenia — obłożyć cielęcinę pokrajanymi w ćwiartki ziemniakami, lekko oprószyć mi solą i znów szczelnie przykryć. Piec dalsze 15 minut. Kiedy jarzynka będzie miękka — doprawić do smaku solą i cukrem. Łyżkę maki wymieszać z niewielką ilością wody, wlać do jarzynki i zagotować. Sprawdzić, czy mięso miękkie i rumiane.

Jeśli za mało — odkryć, skropić zimną wodą i dopiec na ładny kolor. Krajać w plastry w poprzek włókien, ułożyć na półmisku, obłożyć marchewką z groszkiem i pieczonymi ziemniakami. Przybrać listkiem sałaty lub natką. Sos od pieczenia — podać oddzielnie.

Uwaga: plastry mięsa można posypać suchym, utartym na jarzynowej tarce chrzanem.



LONDYN — Księżna Walii Diana ubrana w strój tenisowy w towarzystwie zachodniemieckiej zawodniczki, Steffi Graff wzięła udział w uroczystości otwarcia biura europejskiego oddziału Stowarzyszenia Tenisa Kobiet w Londynie. (REUTER)

Zaawansowane Badania Nad Wirusem Aids

Sztokholm, (Ct) — Czwarta Międzynarodowa Konferencja poświęcona sprawom śmiertelnej choroby AIDS zakończyła się w Sztokholmie. Korespondenci podkreślają, że właściwie jedyna dobra wiadomością zaprezentowaną przez międzynarodowe forum naukowców i lekarzy był "brak złych wiadomości".

Jak do tej pory, mimo heroicznych wysiłków specjalistów biologów, wirusologów na całym świecie, nie udało się dokładnie zgłębić tajemnicy straszego wirusa HIV (human immunodeficiency virus) powodującego śmiertelną chorobę AIDS. Światowa medycyna do dziś nie posiada odpowiedniego lekarstwa lub szczepionki pozwalającej na skuteczne zwalczanie lub zapobieganie "zarazy XX wieku".

Pewnym jaśniejszym punktem, pozwalającym mieć nadzieję na bardziej efektywne osiągnięcia w niedalekiej przyszłości, było oświadczenie amerykańskiego uczonego, dziekana wydziału lekarskiego Uniwersytetu Michigan, doktora June Osborna. Zdaniem Osborna — którego to ipięć podzielał wszyscy specjaliści — udało się wykazać ponad wszelką wątpliwość, że jedynymi drogami którymi przenoszona jest infekcja wirusem HIV są: stosunek płciowy, zarówno kontakty hetero — jak i homoseksualne, cząsteczki krwi (np. transfuzja) oraz zakażone igły (najczęściej wielokrotnego użytku stosowane przez narkomanów).

Po raz kolejny mówcy prezentujący swoje uwagi na sztokholmskiej konferencji podkreślili ogromne znaczenie właściwej oświaty seksualnej jako jednego z podstawowych czynników zapobiegających masowemu rozprzestrzenianiu się nieuleczalnej choroby. Jednocześnie zauważono, że właśnie odpowiednie działania prewencyjne są w chwili obecnej najmocniejszym orężem w zwalczaniu AIDS.

Reprezentanci Stanów Zjednoczonych zapoznali swoich kolegów w Sztokholmie z pewnym problemem, który może występować nie tylko w amerykańskich aglomeracjach. Otóż uczeni zaakcentowali, że brak należytego wychowania seksualnego wśród latynoskich i czarnych grup młodzieży amerykańskiej zamieszkujejącej duże ośrodki miejskie jest ciągle elementem najbardziej sprzyjającym szybkiemu wzrostowi zachorowalności na AIDS. Przy okazji obserwuje się w Ameryce gwałtowny wzrost liczby pacjentów dotkniętych chorobami wenerycznymi. Paradoksalne — zdaniem amerykańskich lekarzy — ale takiemu stanowi rzeczy sprzyja koncentracja wysiłków nad zwalczaniem "zarazy XX wieku". Oto bowiem średni personel medyczny został w znacznym stopniu skierowany na pole walki z AIDS i tym samym zmniejszyła się możliwość odpowiedniego kontrolowania i opieki osób zarażonych "chorobami W".

Jednym z bardzo interesujących odkryć naukowców jest stwierdzenie,

że zażywanie przez kobiety pastylek antykoncepcyjnych prawie dwukrotnie a w niektórych przypadkach trzykrotnie, zmniejsza ich odporność na zarażenie się wirusem HIV. Studia w tym zakresie przez wiele lat prowadził profesor King Holmes z Seattle. Materiały do swoich opracowań i wniosków zbierał wśród prostytutek badanych w kilku krajach afrykańskich.

Wszyscy delegaci na sztokholmskie forum zgadzają się, że odkrycie skutecznej szczepionki przeciwko wirusowi HIV jest niezmiernie trudnym zadaniem, m. in. ze względu na bardzo skomplikowaną strukturę samego wirusa i jego nadzwyczajną zdolność do uodporniania się na znane obecnie leki farmakologiczne.

BIURA ADWOKACKIE KUTA AND KASH

Frank J. Kuta & James J. Kash
5132 Archer

- Kupno i sprzedaż nieruchomości
- Testamenty
- Uszkodzenia cieleśne
- obrażenia cieleśne przy pracy
- Sprawy w biznesach korporacyjnych

Tel.: 284-1414
MÓWIMY PO POLSKU

Apel Czerwonego Krzyża

Moskwa, (Reuter, UPI) — Władze sowieckiego "Czerwonego Krzyża" zwróciły się do wszystkich krajów świata mogących udzielić jakichkolwiek informacji z prośbą o pomoc w wyjaśnieniu losów 311 zaginionych w Afganistanie żołnierzy sowieckich. Moskwa uważa ich za zaginionych na polu walki bądź wziętych do niewoli.

Przewodniczący komitetu wykonawczego "Czerwonego Krzyża" Dymitri Wenediktow poinformował lokalną prasę, że Związek Sowiecki ciągle czeka na odpowiedź Pakistanu w wyżej poruszonej kwestii.

Dodał, że szacunkowe obliczenia dowodzą, że armii sowieckiej wskazuje, iż najprawdopodobniej około trzystu czerwonoarmijców straciło życie podczas gdy reszta nadal jest przetrzymywana przez partyzantów na terenie Afganistanu, Pakistanu lub Iranu.

Sowieckie środki masowego przekazu utrzymują, że wielu jeńców jest oddawanych okrutnym torturom przez muzułmańskich "oprawców".

Prasa, radio i telewizja sowiecka powtarzają przykład o żołnierzu żywcem oddieranym ze skóry.

Od czasu sowieckiej inwazji Afganistanu w 1979 roku, agencja TASS przyznała że tylko ośmiu jeńców powróciło do domu.

Islamabad nie wydał jeszcze oficjalnej odpowiedzi na apele Moskwy. Koła zbliżone do pakistańskiego ministerstwa spraw zagranicznych informują jednak, że prezydent Zia-ul-Haq przestał kanałami dyplomatycznymi notę zapewnijającą Moskwę o jego osobistym zainteresowaniu problemem, przyrzekając daleko idącą współpracę w odnalezieniu zaginionych żołnierzy.

Zamieszczając komunikat sowieckiego "Czerwonego Krzyża", komunistyczna "Prawda" nie omieszkała oskarżyć mullahów o kontynuowanie ataków na jednostki sowieckie mimo niemal całkowitego

tego wycofania się Armii Czerwonej z obszarów leżących wzdłuż granicy z Pakistanem.

Dziennik dodał także, że Islamabad konsekwentnie pogwałca postanowienia porozumienia genewskiego, kontynuując dostawy broni i amunicji dla partyzantów afgańskich.

De Cuellar Grozi Zamknięciem ONZ

Nowy Jork (CT) — Sekretarz generalny Javier Perez de Cuellar zagroził zawieszeniem działalności Organizacji Narodów Zjednoczonych, jeśli kraje członkowskie nie uregulują swych składek na rzecz tego międzynarodowego ciała.

Według zapewnień De Cuellara obecny budżet wystarczy zaledwie do końca października lub początków listopada br.

W dniu 31 maja ONZ zadłużona była na sumę \$690,9 mln, w tym wartość niezapłaconych rachunków za rok bieżący przekracza \$319 mln.

Największym dłużnikiem ONZ są Stany Zjednoczone pokrywające 25 proc. budżetu tej organizacji. Jak dotąd, USA zapłaciły \$215 mln ze swej składki na rok obecny. Zaległości z lat poprzednich przekraczają \$252 mln.

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?

Nie wpadaj w rozpacz... my możemy pomóc

- Bezpłatne Testy Ciążowe
- Życzliwi Doradcy
- Pomoc Lekarska
- Pomoc Finansowa
- Zrozumiałe i Prawdziwe

Informacje o Moralnych, Fizycznych i Psychicznych Konsekwencjach Usuwania Ciąży.

• AID FOR WOMEN
8 South Michigan

Suite 1100 • 621-1100

ALBANY Medical-Surgical Center

SPECJALISTYCZNA
OPIEKA ZDROWOTNA
DLA KOBIEC
ORAZ ZABIEGI
GINEKOLOGICZNE

- Badania Krwi i Mocz u Na Ciężce
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi Ginekologiczne

Koszty Zabiegów i Badań
Pokrywane Przez Ubezpieczenia
MÓWIMY PO POLSKU

725-0200

5086 N. ELSTON

Od Poniedziałku do Soboty:
8 Rano-4 Po Pol.

Pamiętaj, że wobec
zmuszenia narodu polskiego
do milczenia,
"Dz. Związkowy" jest
jego wolnym głosem.

MASZYNY DO PISANIA
I BARDZO TRUDNE DO ZDOBYCIA
MASZYNY DO SZYCIA —

dostarcza w Polsce na zlecenie z USA

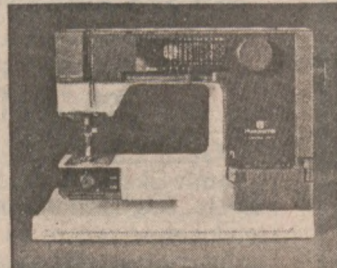


TRADING CORPORATION

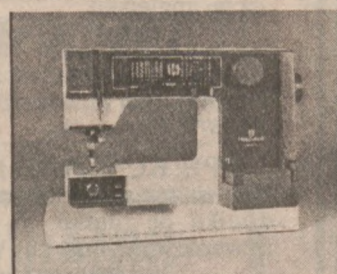
MASZYNY DO PISANIA — prod. polskiej
BK 694 — PREDOM ŁUCZNIK — typ 652 — cena \$99.00

BK 695 — PREDOM ŁUCZNIK — typ 654 — cena \$110.00

oraz — marzenie każdej praktycznej pani — MASZYNY DO SZYCIA
produkcji szwedzkiej i polskiej:



BT146 ELECTROLUX, Optima 120 /Classica 90 \$290.00
/Szwecja
Maszyna do materiałów różnych, pedal nożny,
11 ściegów, 220V, futerał.



BT147 ELECTROLUX, Optima 150 /Szwecja \$340.00
Maszyna do materiałów różnych, 17 ściegów,
220V, futerał.
BK690 PREDOM ŁUCZNIK — typ 838 /Polska \$125.00
Maszyna do materiałów lekkich i średnich,
16-ściegowa, max. rozmiar ściegu (dl. x szer.)
4 x 5 mm, robocza powierzchnia pod igłę 185 x 115,
elektryczne oświetlenie, 220V, waga 8 kg.

BK692 PREDOM ŁUCZNIK — typ 864 /Polska \$98.00
Maszyna do wszelkiego rodzaju tkanin,
8-ściegowa z dodatkowymi stopkami,
220V, waga 8 kg.

BK693 PREDOM ŁUCZNIK — typ 884 /Polska \$120.00
Maszyna do wszelkiego rodzaju tkanin,
8-ściegowa z dodatkowymi stopkami,
wysięgnik do szycia miejsc trudnodostępnych,
wmontowane oświetlenie, 220V, waga 8 kg.

Do cen doliczane są niewielkie opłaty manipulacyjne.

INFORMACJI UDZIELAJĄ I ZLECENIA PRZYJMUJĄ

AUTORYZOWANI PRZEDSTAWICIELE PEKAO
oraz

PEKAO TRADING CORPORATION
Czterdziesty Rok w Służbie Polonii

470 Park Ave. South, (róg 32 ulicy) N.Y., NY 10016
333 North Michigan Ave., Chicago, IL 60601

Tel. (212) 684-5320
Tel. (312) 782-3933

Wspólna Walka z Narkomanią

(Dokończenie ze str. 1)

rykańskiej administracji zadowoleni są najbardziej z poparcia propozycji o zwalczaniu narkomanii.

"Jest to pierwsza propozycja nawołująca do kompleksowego zwalczania narkomanii, wstrzymania produkcji i przemytu oraz finansowania narkotyków" — oznajmiła Rosanne Ridgway, zastępca sekretarza stanu USA do spraw Europy i Kanady. "To jest amerykańska oferta."

Nadal wiele problemów w tej kwestii nie zostało rozwiązanych. Nie wiadomo, kiedy siły międzynarodowe mają zostać utworzone, ani kto ma do nich należeć. W komunikacie wezwano jedynie "do zacieśnienia międzynarodowej współpracy dla pokonania rosnącego problemu narkomanii."

Po poprzednich szczytach ekonomicznych z niepokojem mówiono o zagrożeniu ze strony sowieckiego militarysty i łamaniu praw człowieka w Związku Radzieckim. Tym razem kwestię realizacji praw człowieka w ZSSR pominięto, koncentrując się w wydanym komunikacie na zmianach zachodzących w Moskwie i polepszających się atmosferze w stosunkach Wschód-Zachód.

Szczególne zainteresowanie wywołało zaproszenie krajów Europy Wschodniej do zakończenia "ekonomicznej izolacji" tych państw przez zwiększenie handlu i rozszerzenie kontaktów w Europie Zachodniej. Tym razem nie postawiono żadnych warunków politycznych.

Końcowy komunikat przywódców krajów uprzemysłowionych stwierdza jedynie, iż zwiększenie obrotów handlowych ze Wschodem jest konieczne, jeśli nie narusza bezpieczeństwa Zachodu.

Niektóre z poruszanych tematów powtórzyły się z lat ubiegłych. Przywódcy 8 państw rozwiniętych potępił, dla przykładu, po raz kolejny terrorizm. Z jednoznacznych poparciem spotkała się propozycja Międzynarodowej Organizacji Lotnictwa Cywilnego nawołująca do zakazania porwanym samolotom ponownego startu, jeśli już raz taka maszyna znalazła się na ziemi. W ofercie też zawarto warunek, iż można odstąpić od jej realizacji, jeśli zagrożone jest życie ludzkie.

Omawiając sprawy Bliskiego Wschodu członkowie szczytu ekono-

micznego wezwali Izrael do udziału w konferencji, która "zakończyłaby konflikt w tym regionie." "W oświadczeniu nie wymienia się Organizacji Wyzwolenia Palestyny, ani roli jaką powinna pełnić podczas konferencji pokojowej. Jednocześnie z uznaniem mówi się o rozmowach prowadzonych przez sekretarza stanu USA George'a Shultza dla zorganizowania takiego spotkania."

Przywódcy krajów Europy Zach. oraz USA i Kanady zwrócili się do rządu RPA o łaskę dla tzw. "szóstki z Sharpeville," sześciu czarnych mieszkańców RPA oczekujących na wyrok śmierci za zabicie białego policjanta w RPA.

W oświadczeniu stwierdza się również, iż Związek Radziecki po wycofaniu swych wojsk z Afganistanu powinien "konstruktywnie przyczynić się do rozwiązania problemów w innych rejonach świata."

Szczyt ekonomiczny w Toronto cieszył się znacznym zainteresowaniem całego świata. Ponad 3 tys. dziennikarzy uzyskało akredytację. We wtorek przywódcy krajów rozwiniętych rozjadą się do domów.

Z poniedziałkowych wydarzeń warto wspomnieć jeszcze o pożarze który wybuchł w budynku leżącym około 150 jardów od hotelu, gdzie przebywał prezydent Reagan.

Przyczyna pożaru nie jest jeszcze znana. Kanadyjska policja stwierdziła, iż pożar szybko ugaszono, a płomienie nie zagroziły bezpieczeństwu Prezydenta USA.

Amerykanie Zadowoleni z Zarobków

Washington. (CT) — Ankieta przeprowadzona przez Bureau of National Affairs Inc. wykazuje, iż większość Amerykanów nie uważa swych zarobków za zaniżone.

55 proc. respondentów stwierdziło, iż stosowanie do wykonywanej przez nich pracy, ich pensja jest na odpowiednim poziomie. Tylko 40 proc. pracowników oznajmiło, iż zarabiała za mało.

11 proc. osób ankietowanych uważa, że zarobki ich szefów są zbyt wysokie. Natomiast aż 85 proc. Amerykanów jest zdania, iż o jakości wykonywanej przez nich pracy decyduje tylko i wyłącznie bezpośredni zwierzchnik.

Namphy Ogłosił Się Prezydentem

(Dokończenie ze str. 1)

został uwolniony przez swych zwolenników. Wszystko wskazuje na to, że ubiegłotygodniowy spór między Namphy a Manigatem był zrzeczeniem sfabrykowaną akcją armii obliczoną na spowodowanie większego zatargu w najwyższych władzach, a następnie rezygnację Manigata.

Teorię tę potwierdza brak ofiar w ludziach a także fakt, że budynek gdzie rzekomo doszło do strzelaniny są nienaruszone. Wszystko wskazuje na to, że gen. Namphy współpracował z pułk. Paulem.

Po odsunięciu od władzy rodziny Duvalierów, Namphy stał na czele junty wojskowej, która pomogła Manigatowi w uzyskaniu najwyższego w państwie urzędu.

Uzasadniając swój czyn, w przemówieniu do narodu gen. Namphy oświadczył, iż czuł się zobowiązany do usunięcia Manigata, ponieważ ten usiłował rozszerzyć swą władzę poza nakreślone konstytucją ramy. Sam przyrzekł respektować wolności konstytucyjne i międzynarodowe zobowiązania Haiti.

Stany Zjednoczone potępiły zamach a Dept. Stanu ostrzegł Amerykanów przed podróżami na Haiti. Rzecznik tego departamentu, Phyllis Oakley oświadczyła, iż zamach przyjęto jako poważny cios zadany nadejściem na demokrację na ziemi haitańskiej.

Na pytanie czy Stany Zjednoczone biorą pod uwagę możliwość militarnej interwencji, Oakley odpowiedziała: "Zadnej opcji nie wykluczam. Nie będę jednak tego tematu poruszać. Mogę jedynie powiedzieć, że uważnie obserwujemy rozwój sytuacji."

Rzecznik dodała, że rząd USA może skonsultować się w tej sprawie z Kongresem a także rządami innych, zainteresowanych państw — najprawdopodobniej z Kanadą, Francją i kilkoma krajami karaibskimi — przed podjęciem jakiegokolwiek akcji.

Manigat został prezydentem po wyborach kierowanych przez armię w styczniu tego roku. Jego siedzibę otoczono w niedzielę. Wraz z rodziną zapakowano go na samolot i przewieziono na banicję do Republiki Dominikańskiej. Obecnie przebywa on w szpitalu na terenie bazy sił lotniczych San Isidro. Źródła nie ujawniły przyczyn umieszczenia Manigata w szpitalu.

W poniedziałek, Republika Dominikańska udzieliła mu azylu politycznego. On sam wezwał rządy zagraniczne o interwencję w jego sprawie i potępienie organizatorów zamachu.

Podobno w najbliższą sobotę Manigat uda się do Rzymu by wziąć udział w spotkaniu przywódców Międzynarodowego Związku Chrześcijańsko-Demokratycznego.

Dziś sowiecka "Prawda" wyrazi-

★ Poszukuje Pracy

PIELEGNIARKA dyplomowana zaopiekuje się starszą osobą lub dzieckiem. Tel. 889-7897.

LEKARZ Z POLSKI przyjmie opiekę nad starszymi lub chorymi z zamieszkaniem. 398-7198

★ Pomoc Domowa

A WOMAN with nursing skills, to live-in, able to speak some English, 767-3602.

EXPERIENCED NURSES AIDES WANTED live-in or come and go. Some English required. 725-7881

GOSPODYNI DOMOWA z zamieszkaniem, poniedziałek — sobota. Angielski niekonieczny, ale telefonować proszę po angielsku i na interwju przyjść z osobą mówiącą po angielsku.

LIZA: 963-1940 CLEANING service potrzebuje młodych pań na 6 godzin dziennie. 475-6778 Europa Ag.

OPIEKUNKA DO DZIECI Musi mówić po angielsku, od poniedziałku do piątku od 6:30 rano. Dzwonić w j. ang. po 6 wieczorem. 283-5604

POSIADAMY PRACE DOMOWE DLA KOBIET AGENCJA Tel.: 775-5665 6255 N. Milwaukee

OPIEKUNKA DO STARSZEJ PANI w Highland Park, lekka praca domowa, z zamieszkaniem. Znajomość j. angielskiego wymagana. Dzwonić w j. angielskim. 831-4085 po 3 p.m.

★ Praca Żeńska

DOŚWIADCZONA sprzedawczyni z językiem angielskim. Tel: 286-2343. ZATRUDNIĘ panie przy sprzątanu domów. 637-4478.

POTRZEBNE KELNERKI

"Lady Bird" Restaurant 6001 W. BELMONT 637-3957

POTRZEBNA KOBIETA DO PRACY W RESTAURACJI

na południowo zachodniej stronie miasta jako pomoc do kuchni, jako pomoc dla kucharkę z zamieszkaniem. Zainteresowane proszę dzwonić na

Telefon 458-7794 Mówimy po polsku.

★ Praca

PART TIME — LATE NIGHT CLEANING Free transportation. \$4.50 na początek. Dzwonić w j. ang. 348-3770

POMOC DO SPRZĄTANIA 4 godziny na noc. Musi posiadać samochód. \$5.00 na początek. plus wydatki na benzynę. Dzwonić po angielsku. 348-3770

OGÓLNA PRACA FABRYCZNA Nowoczesny zakład zatrudni 4 ludzi do ogólnej pracy fabrycznej zgłaszać się osobiście do **MOHAWK SPRING CORP.** 9505 Winona Schiller Park, Illinois

EXPERIENCED MATERIAL CUTTER Must be able to work with all types of fabrics. 2 to 4 years experience required. Good pay — good benefits. Must speak English. Apply at: **FLEXI-MAT CORP.** 224 S. Western Ave., Chicago, IL 60608

HOUSEKEEPER Cały lub pół etatu. Tylko soboty i niedziele. Musi mieć zezwolenie na pracę. Zgłaszać się osobiście do: **RED ROOF INN** 22 W. ALGONQUIN RD. Arlington Hts., Ill.

STORE CUSTODIAN FULL TIME Early morning and day hours. Good pay. Friendly atmosphere. Must speak English. Apply in person or call. **MC DONALD'S** 6720 W. Archer, Chicago 229-9841 equal opportunity employer m/f

INSPECTOR Tool manufacturer is seeking self-motivated, dependable person for its quality control insert department. Applicants should have good work record, good numerical skills and be able to spot errors quickly. Prior experience helpful but not necessary. Contact Hubert Szafranski 253-2600 Ext. 411

DO PRACY MONTAŻOWEJ w firmie elektronicznej zatrudnimy mężczyzn i kobiety. Przynajmniej, stała praca, dobre świadczenia. 215 Gateway, Bensenville

Tel. 350-9470 pytać o Jerry

CUSTODIAN Energetic person to clean, sweep, mop and shovel in new apartment development, in Arlington Heights (N.W. sub.) Enthusiasm more important than experience. Good benefits. Growth potential. \$7.50 an hour. Must speak excellent English. Call Dollie 506-0355

DOBRA PRACA! Zatrudnię natychmiast. Wymagane zezwolenie na pracę, lub stały pobyt. Przeszkolimy. Stanisław: 342-d3038

MĘŻCZYZNA I KOBIETA Janitors \$5.00 na godz. Potrzebujemy osoby posiadające samochód do sprzątania budynków biurowych we wszystkich przedmieściach, lub część etatu. Prace również w godzinach wieczornych. Osoby muszą posiadać pozwolenie na pracę. Bonus \$100 po 6 miesiącach, \$250 po 12 miesiącach. Potrzebny również doświadczony kierownik. Aplikacje przyjmujemy do poniedziałku do soboty 10:20 A.M.-6:30 P.M., soboty 9 A.M.-1 P.M.

COMPLETE CLEANING CO. 615 Wheat Lane Wood Dale, Illinois 766-5496

POMOC DO KUCHNI 366-8140

Do centrali telefonicznej, dobra znajomość angielskiego. Możliwość sponsorowania na zieloną kartę. Zgłaszać się osobiście.

POTRZEBNE OPERATORKI Do centrali telefonicznej, dobra znajomość angielskiego. Możliwość sponsorowania na zieloną kartę. Zgłaszać się osobiście.

5146 W. Belmont Pomiędzy 3 P.M. — 5 P.M. Piewsza, druga i trzecia zmiana

POMAGAMY W ZAŁATWIENIU POZWOLENIA NA PRACĘ WE WSZYSTKICH STANACH

SOCIAL SECURITY DARMO z Pozwoleń na Pracę RÓWNIEŻ WSZELKIE SPRAWY IMIGRACYJNE 3919 N. MILWAUKEE, TEL: (312) 794-1447

★ Praca

BARTENDERS CASHIER Full or part time, weekends. call Ted 763-5087 or 685-1666

POTRZEBNA osoba do kreślenia i projektowania prostych urządzeń elektromechanicznych. Pozwolenie na pracę wymagane. 860-7227 (od 9 — 5).

ACTION INDUSTRIAL SUPPLY 2420 E. OAKTON UNIT Z

ARLINGTON HEIGHTS, ILL Apply in person. Lt. factory work. Packaging. Days 7-3:30 p.m. Some English helpful.

LIGHT JANITORIAL WORK Part-time, permanent, 5 nights per week. 6 hours per night starting at 5 PM. Vicinity 2000 W.-1000 S., in Chicago. Must Speak English 883-4718

Tailor **PRESSER/TAILOR**

Marshall Field's is currently seeking an individual for this full time position. Experience necessary in tailoring of men's clothing. We offer a competitive salary and benefits including liberal merchandise discount. Applications are being accepted Monday thru Friday, 10 a.m.-5 p.m. at: Personnel Office Lower Level MARSHALL FIELD'S One Old Orchard Skokie, IL 800 m/l

Przyjmujemy Doświadczonych **STOLARZA** oraz kobietę do sprzątania i ogólnej pracy fabrycznej. 278-3580

WANTED PIZZA DRIVER WITH OWN CAR. Southwest side. Call after 2 p.m. 586-8767

EXPERIENCED SUPERVISOR Needed for janitorial company. 1871 Busse Hwy, Des Plaines 390-8185

EXPERIENCED SAMPLE MAKER WANTED for ladies evening dresses. Must speak some English. Call Catherine — 327-2100

POTRZEBNI MĘŻCZYZNI I KOBIETY DO SPRZĄTANIA Praca 6 dni w tygodniu. Dużo nadgodzin. Łatwy dojazd kolejką lub autobusem. Ubezpieczenie na szpital i życie. Zgłaszać się osobiście w dni tygodnia w godzinach od 3 do 5 pld.

5251 N. MILWAUKEE

NOWOCZESNA TECHNOLOGIA PELEN ETAT 8 rano do 4:30 po południu. Part time 4:30-9 wieczorem. Operatorzy maszyn, trochę doświadczenia konieczne. Będziemy szkolić. Zgłaszać się osobiście. STERLING PRECISION OPTICS 1916 GREELEAF, EVANSTON

BARDZO DOBRE PRACE DO NATYCHMIASTOWEGO OBJĘCIA Potrzebne panie do pracy z zamieszkaniem. Znajomość języka angielskiego wymagana. Do Schiller Park — \$300. Tygodniowo — opiekun nad chorą osobą. Do Lake Forest — \$300. Tygodniowo — wymagane prawo jazdy. Do Deerfield — \$200. Tygodniowo — (5 dani.). Do Olympia Field — \$200. Do Wheaton — \$175.

3 MALARZY pokojowych i operatorzy tokarek i frezarek. \$8-\$9 na początek. **BEN ADRIAN'S EMPLOYMENT AGENCY** 4740 N. WESTERN AVE. Pokój 202 • Tel: 989-8599

DISHWASHERS/UTILITY PEOPLE ENGLISH HELPFUL. 634-5590

ASK FOR CHEF FACTORY First and second shifts, Spanish or Polish speaking helpful. Apply Garland Converting Corp. 5614 W. 63rd PL., Chgo. 767-7080

POTRZEBNI stolarze, hydraulicy. 847-6801. Zostawić wiadomość na taśmie.

HELP WANTED PRODUCTION Southside manufacturer, \$7.85 per hour starting salary. Union benefits. Drug test required. MUST SPEAK AND READ ENGLISH. 846-6500 E.O.E.

POTRZEBNE KOBIETY I MĘŻCZYZNI Do pracy domowej z zamieszkaniem lub bez oraz pracy fabrycznej, wysoki wynagrodzenie i świadczenia. Każda praca pisemnie gwarantowana. IRENE'S INTERNATIONAL 6201 W. Touhy 631-8878



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia nasza i siostra moja, śp.

Wanda Furmanek (z domu Suchoń)

Członkini Koła SPK Nr. 31, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 20-go czerwca, 1988 roku, o godzinie 4:30 po południu, w starszym wieku.

Zwłoki można odwieźć dziś od godziny 6:30 do godziny 9-ej wieczorem, a w środę od godziny 3-ej po południu do godziny 9-ej wieczorem. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 23-go czerwca, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego Casey-Laskowski i Syn, pnr. 4540-50 W. Di-versey Ave., do kościoła św. Jacka, msza św. o godzinie 10-ej, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Roman syn; Barbara (Józef) Brumann, córka i zięć; Irena Lipińska, siostra; Elżbieta i Małgorzata Brumann, wnuczki; wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się Casey Laskowski i Syn. Tel. 777-6300.

Wysokiej Jakości Obsługa



ADRIAN MALEC



ALLAN MALEC

Allen Malec i Adrian Malec dalej odgrywają kluczową rolę w naszych niekończących się staraniach aby zapewnić naszym klientom lepszą obsługę. Są oni jednym z powodów dlaczego rodziny mogą spodziewać się tej samej wysokiej jakości i pełnej godności obsługi przy każdym pogrzebie u Malca... nawet tym najskromniejszym w koscie.

Dostępny Kwiaty Pogrzebowe

Malec & Sons GUARDIAN CHAPEL

6000 N. Milwaukee Avenue 834 N. Ashland Avenue

774-4100 421-5800

The GUARDIAN PLAN Insurance funded prearranged funeral program

★ Praca

HELP WANTED IN BAKERY

on North Side of Chicago. Full Time. Monday thru Friday. Starting salary \$4.50 p. hour plus insurance. Call Ivonne at 465-6733

★ Praca Męska

DO SPRZĄTANIA/JANITORS 5 dni, na pełen etat praca w hotelu. \$4.15 na godzinę. Doświadczenie niekonieczne. Legalne dokumenty wymagane. Zgłaszać się od 1-6pm od poniedziałku do czwartu. CHICAGO MIDWAY AIRPORT INN 5400 S. CICERO

MACHINISTS

HEAT TREAT-HOBS
BEVELS
CNC TURNING LATHE
SHAPERS
2 & 3AC'S
REISHAUER GEAR-
GRINDING
HORIZONTAL BORING
MILL OPERATOR

Chicago gear manufacturer with 40% growth in 1988 is hiring skilled machinists with the above talents. Have already hired 50 people, but due to retirements and growth, we need experienced people now! Must speak some English. Please apply in person to:

ILLINOIS GEAR

2108 N. Natchez
Chicago, Ill. 60635 (6500 W.)
equal oppty. employer m/f

MECHANIC/TRUCK

Gas and diesel. Experienced with references. Must have own tools. Call for appointment. Must speak English.

666-8731

HEATING &

AIR CONDITIONING

Individual needed for NW suburbs to service and install equipment. Must have 5 years experience. English speaking a must. Benefits.

283-7577

PRACE dla młodego mężczyzny odstepie. 794-1799.

WŁASCIECIELE OPERATORZY "Twin-Screw Tractors" potrzebni do pracy lokalnej. Dzwonić do Mark w języku angielskim. Angielski konieczny.

789-2898

POTRZEBNI doświadczeni i nie doświadczeni do fugowania i dekarze. 486-3570.

DRIVERS

OVER THE ROAD NEEDED Class "D" license. English a must. 685-3695 or 520-7824

POTRZEBNI MĘŻCZYZNI DO PRACY FABRYCZNEJ Nauczymy fachu. Muszą mieć pozwolenie na pracę. Wymagana minimalna znajomość jęz. ang. \$5.50 na początek. 489-4600

K & L INDUSTRIES
1801 N. Central Park

ZATRUDNIMY

GRUPE NARZĘDZIOWCÓW jako współników na zasadzie procentów do istniejącego zakładu produkcji form wtryskowych. Potrzebne doświadczenie w kopiarkach, drażarkach itp. 885-4620 lub 885-8588

FABRYKA

BĘBNÓW METALOWYCH poszukuje robotników fabrycznych 40 godzin tyg. plus nadliczbowe. Doświadczenie niekonieczne. Dzwonić tylko 6:30-7:30 a.m. lub 11-12 w poł. 277-2244

ZATRUDNIĘ

DOŚWIADCZONYCH MALARZY/TAPECIARZY Praca poza Chicago. Wynagrodzenie ok. \$500/tyg. Dzwonić, prosić George 462-7243

POTRZEBNI doświadczenie malarze angielski nie wymagany 327-2172 po 10 wieczorem.

DOŚWIADCZONEGO PRACOWNIKA DO PLASTROWANIA tapetowania i ceramiki ściennej zatrudnię. Musi posiadać samochód i znać trochę angielski język. 728-9300

PRZYJME ludzi do pracy na dachach 286-2035 po 8-mej.

DOŚWIADCZENI STOLARZE

Potrzebni do produkcji szafek. Stała praca, pełen etat. Zgłaszać się osobiście: 2331 W. St. Paul, Chicago. 278-0868

Owner/Operator

DRIVER

Local and 250 mile radius Chicago. Steady work. Min. 25 years of age. Clean driving record a must. Must read, write, and speak English.

CALL 656-9300

★ Praca Męska

POTRZEBA MĘŻCZYZN

"Combination" do pracy przy reparacji samochodów karoserii i blotników oraz do malowania. Muszą mieć własne narzędzia i przynajmniej siedem lat doświadczenia w tego rodzaju pracy.

Zainteresowani

telefonować 283-2292

Printing

PRESSMAN

Small commercial shop seeking responsible individual to assist manager with production/operations. Must have experience. Must speak English. Call Mr. Sexton at 641-0800.

VERTICAL, BORING, MILL

SET-UP OPERATOR

TURRET LATHE

SET-UP OPERATOR

Excellent opportunity for qualified person, full time position available on 1st and 2nd shift. We offer an excellent starting salary plus full range of benefits. Call or apply in person to:

225 W. Foster, Bensenville
595-0800
E.O.E. M/F

MAINTENANCE SUPERVISOR

One of Chicago's most prestigious residential building seeks an aggressive individual with experience in plumbing, electrical, carpentry and mechanical repairs. Please call Mrs. Helen Bennett 907-2130 Monday-Friday, 9:30-4 p.m.

EXPERIENCED

MILLING MACHINE OPERATORS O.D. & I.D. grinders & welders. Must speak English. Apply At: MILAN'S MACHINING & MFG. 1301 S. LARAMIE CICERO, ILLINOIS 780-6600

MACHINISTS

FOR LATHE & MILLS

EXPERIENCED.

ENGLISH SPEAKING.

APPLY IN PERSON:

BONSON MACHINE

15240 GREENWOOD

SOUTH HOLLAND, ILLINOIS

FACTORY — FULL TIME

LT. MACHINE OPERATORS

Also, set-up person for punch press. Experience helpful, but will train qualified applicants. Retirees also welcome, with negotiable hours. English helpful.

Call 956-1254

POTRZEBNI pracownicy do zakładania sidingów aluminiowych. 889-4804.

POTRZEBUJEMY doświadczonego krawca. Podstawowa znajomość angielskiego wymagana. Tel.: 943-8559.

MACHINE BUILDER

Experienced mill and lathe operator. Work includes machine assembly and machining of parts. Painting experience helpful. Must speak English.

351-5517

EXPERIENCED

SIDING INSTALLERS

Needed

348-6453

POTRZEBNY MĘŻCZYZNA Do pracy na farmie. Mieszkanie, wyżywienie i wynagrodzenie. Dobre warunki. Praca w Wisconsin. 608-647-8184

ENGINE LATHE OPERATOR

Apply In Person
Mihailovic Machine & Tool Inc.
6119 W. 35th St. Cicero

PRACE Z ZAMIESZKANIEM w Wisconsin i Michigan Zarobki \$350 tygodniowo i więcej. Potrzebny samochód i podstawowe narzędzia do mechaniki samochodowej. Proszę zostawić nazwisko i numer telefonu na taśmie. 823-0011

POTRZEBNI pracownicy do kontraktora. 237-2543.

POTRZEBNY

MĘŻCZYZNA

do gipsowania plastering.

743-5944

CABINET MAKER

Full time. Some experience necessary.

777-0172

POTRZEBNI PRACOWNICY do kontraktora przy sidingu, z doświadczeniem

390-0645

Elektryk

z doświadczeniem w USA z prawem jazdy potrzebny do prac poza stanem Illinois.

772-1375

Journeymen Painter

Call Tom Stoll

882-7300

PRZYJME pracowników do instalowania sidingu i obijania okien (trim). 794-1564.

★ Praca Męska

CAR WASH MAINTENANCE

Must know electric and welding. \$300 a week. Must have drivers license. Apply in person:

KOZIOL CAR WASH

5410 W. BELMONT

PRZYJMIEMY DO OGÓLNEJ PRACY FIZYCZNEJ w zakładzie papierniczym 1084 Industrial Dr., Unit 4 Bensenville, Illinois

POTRZEBA SPAWACZY

Welder: Mig i Tig

Muszą mówić po angielsku, plus muszą umieć czytać "blue print". Zgłaszać się osobiście. Dobre godziny rozpoczynania pracy. Dokonałe korzyści kompanijne, włączając pełne ubezpieczenie, wakacje i dni świąteczne.

Tel.: 766-5500

SACKETT SYSTEM INC.
1033 Bryn Mawr Ave.
Bensenville, Il.

TOOL & DIE MAKER

Must be exp. with maint. and troubleshooting precision stamping dies in job shop setting. Only A-1 persons need apply:

APPLY: 100 Leland, Bensenville or call: 766-9050

NATIONAL METAL PRODUCTS

SAMODZIELNI BUDOWLANI

Prace murarskie, dacharskie, cementowe, ciesielskie. Zgłaszać się od poniedziałku do piątku, od 3-6 pm.

2413 N. CICERO AVE.

TMF TOOL CO.

Northbrook, Illinois

Wanted CNC operators. Also, Toolmaker.

Air conditioned shop, overtime. All benefits. Some English helpful, but not necessary. Do not apply if you do not qualify for above.

498-3072

AUTO BODY PERSON

8 yrs. exp. necessary

N. sub. Must speak English

676-1510

OWNER OPERATORS

OR TRUCK OWNERS

Experienced owner operator

Steady full time. Top \$\$\$.

Contact Mr. Chance:

536-3751

Must respond in English

RETAIL

ACE HARDWARE

8012 N. Milwaukee

Full time/part time sales positions. Hardware or practical experience necessary. Excellent salary and benefits. Must speak English. For appointment call

Steve 549-6669

POTRZEBNI pilnie stolarze do pracy u kontraktora. 743-8162—od 9 wiecz.

POTRZEBNY hydraulik. Na part time, weekendy i wieczory. 545-6584 albo 545-3989.

CABINET MAKER

At least 10 years experience for custom laminated furniture shop. Must speak English.

Ask for Joe or John 733-1997 9 AM-5 PM

MACHINIST

We need a Gear Inspector. A Gear Cutter and a Turning Machinist. Must speak English. Alloy Gear Inc., 1650 W. Kinzie 421-6600.

MACHINE OPERATORS

wanted. Experienced rotary surface grinder operator and machine operator general factory. Air conditioned shop with overtime. Elk Grove Village area.

437-8210

BLACHARZE

Doświadczenie i własne narzędzia konieczne. Praca 5 dni w tygodniu. Komisowe lub pensja.

276-1960

MAINTENANCE MECHANIC

Second shift, 3 p.m.-11 p.m. Minimum 5 years experience in electrical, 3 phase motor and control networks a must. Mechanical hydraulic and numeric a plus. Must speak, write and read English well.

Diversey-Ashland area.

For appointment call Mr. Samuels

281-3040

★ Praca Męska

MAINTENANCE SUPERVISOR

Major retail company has a full time position for an experienced maintenance supervisor. Must have previous retail supervisory experience and knowledge of operating a high speed automatic scrubber. References required. Excellent benefits, including starting salary of \$8-\$10 per hour, based on experience. English necessary.

CALL 973-1877

POTRZEBNI pracownicy do instalacji sidingu. 545-7605.

PRZYJME pracowników do kontraktora 384-3876 po 5 p.m.

POTRZEBNI STOLARZE DO PRACY

Dobre zarobki, ubezpieczenie.

Prawo jazdy.

589-2927

AMBITNE JEDNOSTKI chętne do pracy dużą ilość godzin. Muszą trochę mówić po angielsku. Dobra zapłata dla kwalifikujących się osób. Praca od zaraz.

459-4671

POTRZEBNY "PORTER"

Praca Wieczorem

Zgłaszać Się

2458 W. MONTROSE, CHICAGO

POTRZEBNI PRACOWNICY do instalowania sidingów, rynien, podsufitek, okapówek.

Tel. 693-9840

AUTO MECH.

Tools & exp nec. Must speak English. Apply:

BILL'S AMOCO

5521 N. River Rd.

or call: 678-9705

AUTOMOTIVE

COMBO BODYMAN

(Bi-lingual ok) w/own tools. Must speak English. Call 10 — 5.

780-1911

TRAILER MEACHNIC

Fleet repair company needs self-motivated, full time trailer mechanic. Applicants should be experienced in maintenance and repair of roof, suspension, electrical and air systems. Good pay and benefits. Work location Crawford Industrial Park — near 40th and Pulaski. For more information call Kevin McDonough at:

1-800-328-6501

SAFETY LANE, INC.

E/O/E

POTRZEBNI robotnicy do pracy montażowej w fabryce w Wood Dale. \$5 na początek. Pozwolenie na pracę wymagane. 860-7227 (od 9 do 5).

Construction Company Needs SUB-CONTRACTORS for year around work.

922-3086

call early morning or after 8 p.m.

Malarze/Plasterers

Potrzebni do remontu fabryki. Doświadczenie wymagane. Samochód pomocny j. angielski nie wymagany. Po umówienie dzwonić w j. angielskim.

539-6463

CIEŚLE/MAJSTERKOWICZE

Potrzebni do remontu fabryki. Doświadczenie wymagane. Samochód pomocny j. angielski nie wymagany. Po umówienie dzwonić w j. angielskim.

539-6436

PRZYJME doświadczonych pracowników do sidingu. 545-6312.

JANITOR

Dystrybutor sprzętu elektronicznego poszukuje samodzielnego mężczyzny do ogólnej pracy sprzątanai itp. Doświadczenie pożądan. Dobre świadczenia firmowe. Zgłaszać się osobiście.

8830 N. MILWAUKEE, NILES

Prosić Larry

AUTO MECHANIC

Honda and domestic experience required. Must speak English. Pay is commensurate with experience and ability.

Call Matt 960-2100

CARPENTER

Part time. Laborer to help remodel apartment. Carpentry skill helpful.

\$5.00/hr.

248-1494

★ Praca Męska

MĘŻCZYZNA DO SPRZĄTANIA JANITOR

Doświadczenie nie wymagane. \$4.35 na godzinę po nauczaniu. Wymagane pozwolenie na pracę. Zgłaszać się osobiście od poniedziałku do czwartku od 1-6 wieczorem. Prosić Mrs. G.

CHICAGO MIDWAY INN

5400 S. CICERO

POTRZEBNI MĘŻCZYZNI

Do fugowanie—muszą mieć doświadczenie. Praca zapewniona na okres zimowy.

282-0402

PRZYJME DOŚWIADCZONEGO MALARZA

327-0221

POTRZEBNI FREZERZY

do fabryki.

Okolice Belmont/Cicero.

282-0244

w godz. 9 a.m.-4 p.m.

★ Interesy

SKLEP DELIKATESOWY

Prokurator Apeluje o Dożywocie

Dla Narkotykowej Szajki

Prokurator federalny w Chicago domaga się dożywotnich wyroków więzienia dla członków szajki trudniącej się przemytem i handlem narkotykami.

W uzasadnieniu do swego wniosku, złożonego w Federalnym Sądzie Rejonowym w Chicago—prokurator stwierdził, że tego rodzaju sentencja wyroku nie byłaby wygórowana ponieważ przechwycony przez agentów transport kokainy—przemycanej przez szajkę—był największy w historii USA.

Wg. prokuratora szajka przemycała na teren USA—5,5 tony kokainy w okresie niespełna roku.

W toku przewodu sądowego za głównych przywódców szajki uznano Roberta Ramireza, hurtownika krewetek z Miami, Floryda, oraz jego "prawą rękę"—Alcedesa Cruza. Sąd orzekł ich winę w maju br.

Dożywotnie wyroki więzienia mają—m.in.—uniemożliwić Ramirezowi i Cruzowi korzystanie kiedykolwiek z pieniędzy, spoczywających bezpiecznie w panamskich bankach.

Na wyroki czekają również pozostali członkowie szajki: Vincente

Chao, Angel M. Amereijas, Rafael Izguierdo, Robert E. Gonzales i Luis Gonzales.

Członków szajki aresztowano w ub.r., po przechwyceniu największego w Chicago ładunku kokainy, ukrytego w kartonach z owocami tropikalnymi, w magazynie przy 1052 W. Fulton St.

Ładunek został przerzucony z Miami do Chicago. Z Chicago zaś powędrować miał do Nowego Yorku. Kokaina pochodziła z Kolumbii ale do Miami przywieziono ją przez Honduras.

We wniosku swym, prokurator opisał szczegółowo jak członkowie grupy "czyścili" pieniądze, uzyskane z handlu narkotykami; gotówka zamieniana była na "cashier's checks," a te przewożono do Panamy.

Ponadto, wg. prokuratora, na trasie przemytu—tak kokainy jak i dolarów—suto opłacano łapówkami milczenie amerykańskich celników oraz wysokopostawionych dygnitarzy wojskowych w Hondurasku.

2 Skoczki Stracili Życie w Wypadku Na Lotnisku

W sobotę, ok. 6:15 wiecz., zdarzył się na lotnisku Sandwich w pow. De Kalb wypadek, który zakończył się śmiercią 2 spadochroniarzy.

27-letni Scott Kuhlmann i 22-letni Bernard Clifford J., którym — w czasie skoków sportowych, jakie wykonywali tego dnia wraz z 20 innymi skoczkami — splątały się spadochrony, runęli na ziemię. Zgon obydwo mężczyzn został stwierdzony w Sandwich Commu-

Partia Poprze Partee?

Zdaniem lokalnych obserwatorów politycznych, kompromisowym kandydatem na burmistrza Chicago nie będzie ani kongresman William Lipiński, ani prokurator stanowy Richard M. Daley ale zasłużony, czarny skarbnik miejski—Cecil Partee.

Podobno Partia Demokratyczna wysunie kandydaturę Partee jeśli obecny, tymczasowy burmistrz Chicago, Eugene Sawyer nie przestanie mamrotać—zamiast wyraźnie mówić—podczas konferencji prasowych i swych innych publicznych wystąpieni.

Wilson Uznany Winnym Morderstwa 2 Policjantów

W poniedziałek sąd karny pow. Cook uznał po raz drugi Andrew Wilsona winnym zabójstwa 2 chicagowskich policjantów, dokonanego w '82 roku.

Obrady sądu trwały ponad 4 godziny i jury uznało, że podsądny jest winien podwójnego morderstwa i podwójnej napaści z bronią w ręku. Ofiarami zbrodni padło 2 oficerów policji: William Fahey i Richard O'Brien.

Prokurator zapowiedział, że będzie żądał kary śmierci.

Mayorowi Washingtonowi Podano Jedynie Lekarstwo Na Serce

Anton Miller, sekretarz prasowy zmarłego burmistrza Chicago, Harolda Washingtona, oświadczył w poniedziałek, że pokazano mu sprawozdanie z sekcji zwłok mayora.

Zwłoki były poddane testom na "wszelkie rodzaje środków farmakologicznych jakie tylko można sobie wyobrazić," które wykazały jedynie obecność lekarstwa zaplanowanego na atak serca, jakiemu uległ zmarły. Wszystkie inne próby wypadły negatywnie.

Miller jest ostatnim z całej serii lekarzy i przedstawicieli różnych grup społecznych dementujących uporczywe pogłoski, jakoby śmierć burmistrza Chicago była spowodowana lekami, narkotykami lub wręcz trucizną.

Dr. Robert Stein powtórzył jeszcze raz, że jedynym środkiem farmakologicznym, którego obecność stwierdzono, było lekarstwo podane w szpitalu Northwestern, dokąd Washington został przewieziony po ataku serca, jakiemu uległ 23 listopada w ratuszu.

Dr. Stein dodał, że nie udostępniał sprawozdania z sekcji zwłok środowiskom publicznemu przekazu na prośbę rodziny zmarłego.



MOSKWA — Sowiecki przywódca, Michaił Gorbaczow przyjął na Kremlu watykańskiego sekretarza stanu Agostino Casaroli. Wysłannik Stolicy Apostolskiej wziął udział w obchodach 1000-lecia Chrześcijaństwa w Rosji.

(Reuter)

Przewaga A. Pucińskiej Nad Vrdolyakiem

Wyniki Sondażu

Telefoniczny sondaż opinii publicznej, —przeprowadzony ostatnio wśród 817 zarejestrowanych wyborców w powiecie Cook przez McKeon Associates z Joliet wykazał, że Aurelia Pucińska, demokratyczna kandydatka na klerka Sądu Okręgowego cieszy się znacznie większą popularnością niż republikański kandydat na to stanowisko — Edward Vrdolyak.

Zeszlotygodniowa ankieta została przeprowadzona na zamówienie Roberta Kaupa, przedsiębiorcy budowlanego z Orland Park, a razem jednego z czołowych mecenasów Partii Demokratycznej Pow. Cook.

McKeon Associates jest renomowaną firmą specjalizującą się w reklamie i badaniu opinii publicznej. Wśród jej klientów znajdują się m.in. stanowy oddział AFL-CIO, zakłady energetyczne Commonwealth Edison oraz senator Alan J. Dixon.

Z ankiety wynika, że w skali powiatu Cook Pucińska wyprzedza Vrdolyaka w stosunku 2 do 1, w tym również zdecydowanie dominuje ona nad przeciwnikiem w tradycyjnie republikańskich suburbiach. W Chicago zaś jej przewaga polega na

niemal monolitycznym poparciu czarnych wyborców.

Sondaż wykazał również, że pomimo triumfalnego zwycięstwa Pucińskiej nad Jane Byrne w tegorocznych marcowych prawyborach nadal jej nazwisko nie jest tak dobrze znane przeciętnemu wyborcy jak nazwisko Vrdolyaka. Około jedna trzecia ankietowanych w ogóle nie знаła demokratycznej kandydatki, natomiast o Vrdolyaku nie słyszało zaledwie 8 proc. osób badanych.

Najważniejszym wnioskiem z sondażu jest to, że większość spośród dwóch trzecich ankietowanych — znających Pucińską — preferuje jej kandydaturę ponad Vrdolyaka.

A oto szczegółowe wyniki sondażu. W skali powiatu przewaga Pucińskiej nad Vrdolyakiem wynosiła 58 proc. do 30 proc. głosów ankietowanych; w skali miasta — 9 proc. przewaga demokratycznej kandydatki wśród białych wyborców; 81 proc. przewaga wśród czarnych wyborców oraz 15 proc. — wśród latynoskich wyborców.

Jak wiadomo, Vrdolyak usiłuje zdobyć przewagę nad Aurelią Pucińską, wykorzystując podziały rasowe, które zwłaszcza ostatnio bardzo zaostriżyły się w Chicago.

Nowa Biblioteka Pasuje Do Pejzażu Chicago!

Konkurs Architektoniczny Wygrał Neoklasycystyczny Projekt Beeby'ego

Trwający już od siedmiu miesięcy konkurs na projekt nowej siedziby głównej Chicagowskiej Biblioteki Publicznej wygrała praca znanego i cenionego architekta Thomasa Beeby'ego. Zwycięski projekt jest w stylu neoklasycystycznym i zdecydowanie kontrastuje z modernymi ostatnio w Windy City kolasami ze stali i szkła.

Przyszła biblioteka — nazwana imieniem burmistrza Harolda Washingtona — będzie miała osiem pięter, dwupiętrową granitową podstawę, fasadę z białej-różowej cegły i wysokie (na pięć pięter) okna oraz — na dachu, zdobione finiejszymi ornamentami portale wraz z wizerunkiem sowy symbolizującej mądrość.

Budynek nowej biblioteki stanie w kwadracie wyznaczonym przez ulice Congress, State, Van Buren oraz Plymouth Court. "Od podwórka" tzn. od ulicy Plymouth Court — biblioteka będzie posiadała ścianę

Bezdomna Matka Zostawiła Swoje Dzieci w Szpitalu

W poniedziałek kobieta, zidentyfikowana następnie jako Brenda Shed, zostawiła 5 swoich dzieci w wieku od 2 do 9 lat w szpitalu powiatowym Cook, w poczekalni pogotowia (emergency room).

Przed opuszczeniem szpitala kobieta powiedziała dzieciom, że "udaje się na poszukiwanie dla nich miejsca i wróci we wtorek". Cała rodzina została właśnie wyeksmitowana z mieszkania apartamentowego.

Dzieci zostały przebadane w szpitalu i wszystkie okazały się zdrowe.

Oświadczyli Że Są Niewinni

Były szef wywiadu policji szeryfa powiatu Cook, James Keating i były szef policji w Willow Springs, Michael Corbitt, oświadczyli w środe, iż są niewinni zarzucanego im udziału w zabójstwie Dianne Masters, żony prawnika Alana Mastersa.

Jak Uchronić Tawniki Przed Wyniszczeniem?

Synoptycy zapowiadają kolejny tydzień bez deszczu i z temperaturą ok. 90 F w pierwszej połowie, a 80 F w drugiej połowie tygodnia. Wczoraj rano zarejestrowano kolejną anomalie pogodową — deszcz, który padł jedynie w obszarze tafli wodnej jeziora Michigan, a więc tam gdzie nie był potrzebny.

Suchy czerwiec przysparza wielu zmartwień właścicielom trawników. Zdaniem jednak ekspertów, nie należy popadać w panikę, nawet wówczas, gdy trawa zmieniła kolor na brązowy. Nie oznacza to bowiem wcale, że rośliny obumary. Gdy wreszcie spadnie deszcz przekonamy się, że nasza trawa w ciągu 7-10 dni od opadów zazieleni się jak nowa.

A oto kilka wskazówek, jak utrzymać przy życiu wysuszone i wypalone słońcem trawniki:

1. Postaraj się podlać trawę, tak aby porządnie namokła na głębokość ok. 3 cali, a więc, tak aby woda sięgnęła korzeni. Procedurę tzw. głębokiego podlewania powtórz dwa razy pod rząd.
2. Nie przesadzaj ze zbyt długim

podlewaniem jednego miejsca. Zbyt długie podlewanie spowoduje odpływanie wody.

3. Podlewaj trawę tylko wczesnym rankiem lub późnym wieczorem. W ciągu dnia, podczas upału wyparowują ok. 50 proc wody zanim zdąży wsiąknąć w glebę i odżywić korzenie.

4. Pomiędzy jednym a drugim porządnym, tj. podlaniem, zrób kilkudniową przerwę. Codzienne podlewanie nie jest konieczne, a ponadto sprzyja rozprzestrzenieniu się chorób roślinnych oraz rozplenianiu się chwastów

5. Nie ścinaj trawy zbyt często. Troszkę wyższa niż zwykle trawa zabezpieczy glebę przed zbyt szybką utratą wilgoci.

6. Nawet jeśli trawa zmieniła kolor na zupełnie brązowy wystarczy podlać ją raz w tygodniu aby utrzymać przy życiu.

Jacek Federowicz w Chicago

Jacek Federowicz, znakomity satyryk, aktor, publicysta i artysta grafik, po wielokrotnej odmowie otrzymał wreszcie od władz PRL paszport i w ubiegłym tygodniu przyjechał do Chicago.

Publiczne występy Federowicza—jego wieczory autorskie—są zaplanowane na sam koniec miesiąca (szczegóły w ogłoszeniu reklamowym) a tymczasem w ubiegłą sobotę i niedzielę artystę "porwały" dwa kluby organizując z nim dwa zamknięte spotkania. W poniedziałek zaś Muzeum Polskie zwołało konferencję prasową, na której można było uzyskać od Federowicza (który jest nie tylko artystą niezależnym, ale swego rodzaju "niezależną instytucją") odpowiedzi na najrozmaitsze pytania.

Każde ze spotkań z Jackiem Federowiczem było inne. Nawet teksty prezentowane w sobotę i niedzielę różniły się: niedzielne były wzbogacone o nowe elementy, w których można było dopatrzyć się echa sobotnich pytań.

Tekst jaki powstał po odwiedzeniu Australii, która była jego pierwszym celem podróży na "ten paszport," jest szalenie aktualny i w Chicago, ale prawdopodobnie następne wieczory autorskie w naszym mieście przyniosą coś jeszcze bardziej dla chicagowskiej społeczności polskiej bliskiego i aktualnego.

Pomimo szczególnego języka obfitującego w najwspółczesniejsze żargonowe wyrażenia różnych środowisk (partyjnych, policyjnych, politycznych etc.), Federowicz jest bez trudu rozumiany nawet przez ludzi, którzy od wielu lat nie byli w Polsce.

Co prawda sam wyrażał wątpliwość czy ten nadzwyczajny odbiór nie bierze się stąd, że na jego występy przychodzi akurat ci ludzie, którzy... następnie nie mają trudności z odbiorem, nie znalazł się do tej pory nikt, komu Federowicz by się nie podobał. Nawet wśród "całkiem i naprawdę przypadkowych odbiorców."

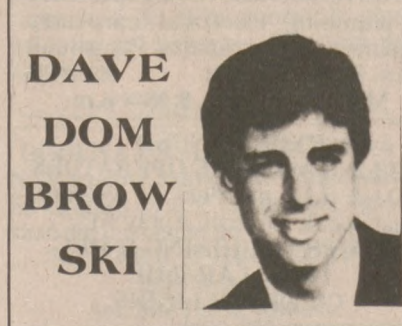
Sprawozdanie z poniedziałkowej konferencji zamieścimy w najbliższym czasie.

Trzeci Oskarżony Uznany Winnym Morderstwa Studentki

18-letni Larry Ollins, trzeci oskarżony w sprawie gwałtu i morderstwa dokonanego na osobie 23-letniej studentki medycyny, Lori Roscetti, został w poniedziałek uznany winnym zarzucanych mu przestępstw.

Lawa przysięgłych sądu karnego powiatu Cook obradowała nie całe 2 godziny, stwierdzając, że podsądny dopuścił się morderstwa, gwałtu, porwania i napaści z bronią w ręku.

Czwarty oskarżony, Marcellus Bradford, 1. 19, przyznał się do winy wzamian za zmniejszenie wymiaru kary.



(Highest ranking baseball executive of Polish heritage, Dave Dombrowski of the Montreal Expos, is today's guest columnist. As Assistant General Manager, Dombrowski oversees day to day operations of the Expos under General Manager Bill Stoneman. A native Chicagoan, Dombrowski, 31, headed the White Sox farm system till he took a similar position with Montreal in 1986. Last August he was promoted to his present capacity.)

Since Stoney and I each have family in the Chicagoland area, we both travel with the team when they play the Cubs. Otherwise, about two-thirds of my time is spent on the road with the club during the season, the rest in one of our minor league cities, whether nearby Rockford, Jacksonville, West Palm Beach (Florida), Jamestown, NY or at our AAA franchise in Indianapolis, IN.

My job is to evaluate personnel, player moves; be in contact with everyone from parent club manager Buck Rodgers down to the equipment man. I'm proud to say the 20th anniversary edition of the Expos is mostly home grown and our farm system rated one of the best. For our Wrigley Field series, seven starters came up through the Montreal chain.

But we've been hovering around the .500 mark much of the season, and our offense, especially from the veterans, has to pick up for us to make a move in the National League East Division. While we swept the front-running New York Mets three games last week and brought them back to the pack somewhat, we then lost three of four to the last-place Phillies.

That's not to overlook our budding young superstar, Andres Galarraga, who was named NL Player of the Week the last two weeks. He's not only at the top in home runs and batting average—he has hit mammoth clutch homers and even stolen six bases. No less a person than St. Louis Cardinal manager Whitey Herzog called him the NL's best defensive right-handed first baseman since Gil Hodges of the old Brooklyn Dodgers.

My father took me to see my first big league baseball game in Comiskey Park, so I hope the White Sox remain in Chicago. Yet, from a business perspective, I can sympathize with Jerry Reinsdorf on the problems surrounding the team.

LOTERIA

Dla wygody naszych Czytelników przekazujemy poniżej wyniki Loterii Stanowej.

Daily Lottery
20 czerwca 1988
5 4 6

Pick 4
20 czerwca 1988
5 4 7 4

CASH 5

Poniedziałek, 20 czerwca 1988 **03 07 15 26 33**

LOTTO

Sobota, 18 czerwca 1988 **02 11 38 47 51 52**